

GŁOS

KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 40/2014 (2566) Rok LVI 23.11.2014

Chryste! Przyjdź Królestwo Twoje



TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

Le Christ-Roi du Mont Blanc (Houches)

1,55 €

Dwujęzyczny

Kalendarz Głosu Katolickiego Calendrier de la Voix Catholique



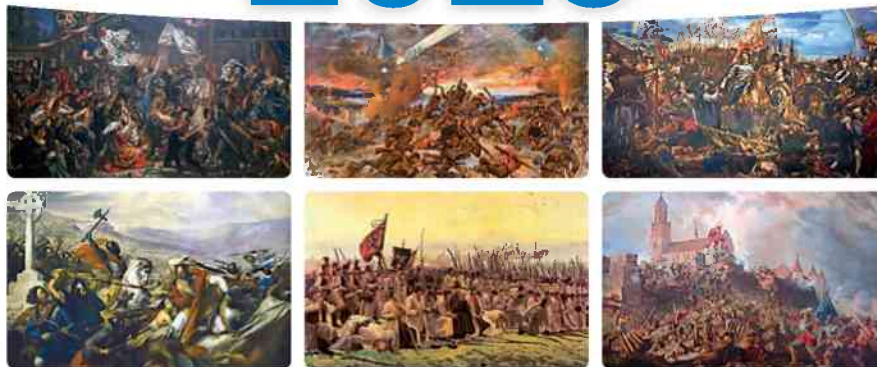
POLSKA MISJA
KATOLICKA
we Francji

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Kalendarz Głosu Katolickiego
Calendrier de la Voix Catholique



Defensores Fidei 2015



Defensores Fidei ZAMÓW GO JUŻ TERAZ!

Kalendarz
zamówić można,
wypełniając kupon
zamieszczony
poniżej i wysyłając
go na adres redakcji
„Głosu Katolickiego”
263 bis, rue St-Honoré,
75001 Paris

W Kalendarzu także jego wersja
kieszonkowa (do wycięcia)!



Niedroga francusko-polska
firma pogrzebowa
Tel. 02 31 85 23 66
mówimy po polsku i po francusku
josefa.bazincourt@gmx.fr
POMPES FUNEBRES
INTERNATIONALE POLONIA

SAMI SWOICI
Polskie sklepy spożywcze!
93600 AULNAY SOUS BOIS
23, AV ANATOLE FRANCE
TEL. 01 72 51 62 00
94200 IVRY SUR SEINE
44, RUE LENINE
TEL. 01 70 25 46 62
e-mail: sami.swoici@onet.pl

Spędzamy spokojnie starość
w Domu Polskiego Funduszu
Humanitarnego położonym
w dużym parku nad Loara.
DOŁĄCZ DO NAS.
24, rue de la Mairie, 45740 Lailly en Val

Pasaz handlowy
Madeleine
Najlepsze
Towarzystwo w Polsce!
KAROLINA
Tel. 01 40 15 09 09

KUPON ZAMÓWIENIA KALENDARZA

Proszę o przesłanie mi polsko-francuskiego kalendarza „Głosu Katolickiego” na 2015 rok

Ilość egzemplarzy: _____ w cenie po **4,00 €** (z przesyłką **4,50 €**). RAZEM _____ €

Imię i nazwisko: _____ Telefon: _____

Adres: _____

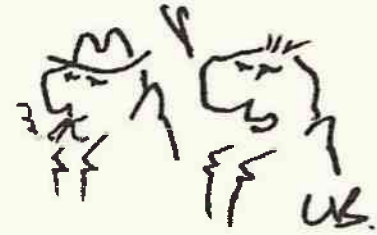
Dołączam czek (dla „Voix Catholique”) gotówkę

Telegram z... taśmami



Ten tytuł: „telegram z taśmami” brzmi mi w uszach trochę jak rzyżkowy... „taniec z szablami”, bo jest to rzeczywiście balansowanie po coraz cieńszej linii cienpliwości, milczącej zwyczajnie, zahukaniej i bierniej większości narodu. Bo jak długo jeszcze można żyć w wirtualnym salonie propagandy „Gazety Wyborczej” i TVN-u, zanim ucho – przy przysłowie tym dżbanie się nie urwie i mleko się rozleje szeroko? Takie żonglowanie porzekadłami i ludowymi mądrościami daje asumptu wyobraźni piszącego i Czytelnika... Ale ująć ku temu trzeba od twardego takiego nawet „hard”... realu. Wróćmy zatem do tych nieszczęsnych „taśm”... żeni jących i nie śmiesznych wcale. Niejpierw był więc pamiętny festiwal nagrań audio „ełyiy” politycznej kracji – z kni jty; pełnych ryszczokowego chamstwa, prymitywizmu ducha, ze znamionami zdrady włącznie, nie w pominięciu o amatorszczyźnię. Po skandalu tym były za powieści rządzących „yderów” „rozliczeń” i... nie! Czyli drwina z tułsyczego narodu! Teraz z kolei i jawiono video z szoka jaco brutalnej i żalostnie niu prufejonalcj interwencji wobec cpozycyjnego posła RP... warszawskich gliniarzy, tzn. stróżów porządku! Aż robi się straszno, bo „cprawy” nie dość, że potężnie gościa poturbowali, to jeszcze później oskarżyli go, przy pełnym pparciu przełożonych i ficerków(i) i „niezarwisłj” prokuratury o... używanie brzydki i obraźliwych słów. Tacy wrażliwoy i „delikatne panienki”. Tymczasem z tych taśm hańbiących państwo – audio i video – uylania się obraz i dźwięk smutny. Na pewno nie o to chodziło walczącym o nią podległą, suwerenną, uczciwą i solidarną Polskę. P.O.

- ZASTANÓWMY SIĘ: KIEDY WILHELM ZDOBYWA RUSZĄ NA ANGLIĘ NIKT SIĘ NIE MARTWI, CZY MA WIĘCEJ CZY MNIEJ PROCENT POPULARNOŚCI. PÓTEM OKAZAŁO SIĘ, ŻE MIAŁ PO PROSTU BARDZO DOBRY POMYSŁ...



rys. Leszek Biernacki

Z SATYRYCZNEJ TEKI L.B.

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- | Chrystus nasz Król! – str. 4
- | Eutanazja za paryskim płótem – str. 8
- | Alarm w piekle – str. 9
- | Retour vers le présent – str. 11
- | Polskie Seminarium w Paryżu... – str. 15

Co zbudowano na gruzach „Solidarności”

Wojciech Turek

Smutne refleksje ogarnięją mieszkańca Gdańska, który przekroczył już wiek 50 lat i zaczął większą uwagę zwracać na owoce, niż na sadzenie nowych drzew.

Większość gdańszczan – z racji wieku – nie pamięta wielkich i pięknych dni sierpniowych w 1980 roku i nie może wiele powiedzieć na temat ówczesnych „rozmów i sporów gorących” czy żywionych nadziei. Ja pamiętam i z tymi zakodowanymi w umyśle obrazami przeszłości, przespacerowałem się pewnego wieczoru wokół otwartego niedawno Europejskiego Centrum Solidarności. Budynek usytuowano na terenie dawnej Stoczni Gdańskiej, w pobliżu stynnej bramy, „tej nr 2” (jak w piosence), w sąsiedztwie Pomnika Poległych Stoczniowców.

Jest takie powiedzenie, że architektura wyraża ducha społeczeństwa budowniczych. Piramidy egipskie wiele mówią o Egipcjach faraonów. Ameryka wzniosła dzielnicę drapaczy chmur, ale również domy Francisca Lloyda Wrighta. Francja wznosiła niegdyś katedry, potem pałace a dziś buduje ekstrawaganckie Centrum Pompidou i megalityczne La Defense. Przedwojenna Gdynia zamierzała wybudować Bazylikę Morską i pomnik zjednoczenia ziem polskich, a po 1990 r. wybudowała polskie Sears Towers, symbol panowania pieniądza. Gdańsk wybudował na terenach po Stoczni Gdańskiej coś, co miało wyrastać z serca „Solidarności” i stanowić symbol dokonań, czyli owoców wydanych przez wielki ruch społeczny. [ciąg dalszy na str. 6](#)



ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: _____ Rok (56,60€) Pół roku (30,30€) Miesiąc (5€)

Adres: _____ Przyjaciele „Głosu...” (69,60€) PDF/e-mail (49,90€)

Telefon: _____ Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

KUPON
PRENUMERATY

KUPON
PRENUMERATY



LITURGIA SŁOWA

Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata

PSALMRESPONSORYJNY

Refren: Pan mój pasterzem, nie brak mi niczego.

EWANGELIA

Mt 25,31–46

Słowa Ewangelii wg św. Mateusza

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Gdy Syn Człowieczy przyjdzie w swej chwale i wszyscy aniołowie z Nim, wtedy zasiądzie na swoim tronie, pełnym chwały. I zgromadzą się przed Nim wszystkie narody, a On oddzieli jednych od drugich, jak pasterz oddziela owce od kózł. Owce postawi po prawej, a kózły po swojej lewej stronie. Wtedy odezwie się Król do tych po prawej stronie: »Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, weźmijcie w posiadanie królestwo, przygotowane wam od założenia świata. Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przyby-

szem, a przyjęliście Mnie; byłem nagi, a przyodzialiście Mnie; byłem chory, a odwiedziliście Mnie; byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie«. Wówczas zapytają sprawiedliwi: »Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym i nakarmiliśmy Ciebie? Spragnionym i daliśmy Ci pić? Kiedy widzieliśmy Cię przybyłym i przyjęliśmy Cię? Lub nagim i przyodzialiśmy Cię? Kiedy widzieliśmy Cię chorym lub w więzieniu i przyszliśmy do Ciebie?«. Król im odpowie: »Zaprawdę powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili«. Wtedy odezwie się i do tych po lewej stronie: »Idźcie precz ode mnie, przekleści, w ogień wieczny, przygotowany diabłu i jego aniołom. Bo byłem głodny, a nie daliście Mi jeść; byłem spragniony, a nie daliście Mi pić; byłem przybyłym, a nie przyjęliście Mnie; byłem nagi, a nie przyodzialiście Mnie; byłem chory i w więzieniu, a nie odwiedziliście mnie«. Wówczas zapytają i ci: »Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym albo spragnionym, albo przybyłym, albo nagim, kiedy chorym albo w więzieniu, a nie usłużyliśmy Tobie?«. Wtedy odpowie im: »Zaprawdę powiadam wam: Wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tegoście i Mnie nie uczynili«. I pójdą ci na mękę wieczną, sprawiedliwi zaś do życia wiecznego». □

Chrystus nasz Król!

„Królewicz i żebrak” – to tytuł przepięknej książki, którą napisał Mark Twain. Cpisz je on w nią historię dwóch chłopców, którzy żyli prawie trzysta lat temu w Anglii. Chłopcy byli nie tylko dobrymi przyjaciółmi, ale także byli tak do siebie z wyglądu podobni, że wyglądali jak para bliźniaków. Jednym z tych chłopców był następcą tronu Edward, książę Walii, a drugim biedny chłopiec Tomek.

Pewnego dnia, dla zabawy, chłopcy postanowili zamienić się rolami. Edward przebrał się w ubogie szaty Tomka, a Tomek przywdział bogate szaty księżęcego swego przyjaciela. Przebrany w szaty biednego chłopca Edward zaczął błąkać się wśród londyńskiej biedoty, żebrząc o kawałek chleba. W tym samym czasie Tomek zażywał wszystkich przyjemności związanych z życiem księcia. Po pewnym czasie chłopcom znudziła się ta zabawa i to udawanie, lecz powrót do pierwotnego stanu nie był wcale łatwy. Kiedy ubrany w tachmany Edward oznajmił strażom miejskim, że jest księciem, żołnierze roześmiali mu się w nos i zamknęli go do więzienia. Historia kończy się jednak pomyślnie. Po wielu kłopotach Edwardowi udaje się przekonać dostojników państwowych, że to on jest prawdziwym księciem.

Kiedy Edward został koronowany na króla Anglii, stał się dzięki tym doświadczeniom sprawiedliwym prawodawcą i miłosiernym królem. Powyższa historia przypomina inną, o wiele ważniejszą historię, która dokonała się prawie dwa tysiące lat temu. Chrystus, Jednorodzony Syn Boży, zamienił się z nami ludźmi rolami. Narodził się na ziemi. Stał się człowiekiem. Przywdział się w nasze ubogie ludzkie ciało. Przyszedł na świat po to, aby podzielić się z nami swoim Boskim życiem, przydziać nas w królewską szatę łaski uświęcającej.

Dzięki temu, że Chrystus, Syn Boży, stał się człowiekiem, poznał wszystkie tajemnice naszej niełatwej ludzkiej egzystencji. Stał się solidarny i współczujący z tymi wszystkimi, którzy cierpią. Chrystus, Syn Boży, doświadczył, co to znaczy być głodnym, spragnionym. Co znaczy odczuwać zimno. Poznał gorzki smak ludzkich łez. Cierpiał tu na ziemi, tak jak każdy z nas. A nawet więcej niż każdy z nas, ponieważ nikt z nas nie musiał urodzić się w stajni i leżeć w nędznym żłobie. Nikt z nas nie został tak jak On powieszony na drzewie hańby, na krzyżu. Tak jak królewicz z tego opowiadania, Pan Jezus nauczył się rozumieć

Częstochowa – Czarny posąg Chrystusa Króla

i kochać tych, którzy cierpią i potrzebują ludzkiej pomocy.

Jeżeli Chrystus jest dla mnie Królem, to znaczy, że On jest dla mnie najważniejszy, że w swoim

życiu stawiam Go na pierwszym miejscu. Mówi o tym I przykazanie Boże: „Nie będziesz miał Bogów cudzych przede mną”. Czyli, że nic na świecie nie będzie dla Ciebie ważniejsze od Boga, od Jezusa. Jeżeli stawiam coś, kogoś lub samego siebie wyżej, niż Boga, to może jestem dobrym i porządnym człowiekiem, może nawet jestem sympatykiem chrześcijaństwa, ale w żadnym wypadku nie mogę nazywać siebie chrześcijaninem.

Co to znaczy, że jestem uczniem Chrystusa, że on jest moim Panem? To ważne pytanie. To znaczy, że mam odwagę się do Niego przyznać wszędzie tam, gdzie się znajduję, także wśród ludzi niewierzących, także wśród tych, którzy śmieją się ze mnie i z mojej wiary. To znaczy, że potrafię znaleźć czas na niedzielną Mszę Św., że mam czas na chwilę codziennej modlitwy, bo nie wyobrażam sobie dnia bez rozmowy z Tym, który dla mnie jest najważniejszy.

To znaczy, że potrafię uszanować np. piątek – dzień Męki i śmierci Chrystusa. To znaczy, że w swoich kłopotach i trudnościach staram się oprzeć na Bogu, na wierze, a nie tylko na swojej ludzkiej mądrości i roztropności. Bóg nie może pozostawać gdzieś na marginesie mojego życia. On nie może być tym, do którego zwracam się dopiero wtedy, kiedy nie mam już żadnej ludzkiej nadziei i żadnej ludzkiej pomocy. Nie może być tym, który ma się dostosować do moich planów i zamierzeń.

W każdej modlitwie „Ojcze nasz” mówimy: „Przyjdź Królestwo Twoje”. Czasami powtarzamy te słowa po kilka razy dziennie. A co robimy, żeby to Królestwo Boże przyszło? Nie kiedyś przy końcu świata, ale tu i teraz. Jeżeli wybierasz Chrystusa, jeżeli na serio próbujesz żyć Jego Ewangelią, to Królestwo Boga jest w Tobie i rodzi się wokół Ciebie. Każdy z nas może coś zrobić, żeby Chrystus coraz bardziej królował. Może najpierw powinien zakręlować w naszych sercach. Jeżeli ty będziesz dobry, to więcej będzie dobra w świecie i więcej będzie Boga w świecie, a ten świat coraz bardziej będzie prawdziwym Królestwem Chrystusa.

Do królestwa Bożego idziemy drogą, którą przeszedł Jezus. Jest to droga naśladowania Jezusa w uniżeniu przez poskramianie naszej pychy. Jest to droga naśladowania łagodnego Króla przez ciche i pokorne życie. Jest to droga naśladowania Króla, który służy, aby służyć Bogu i bliźnim – królować. Jest to droga miłości. Miłość rozumiana, jako pochylenie się nad konkretnym cierpiącym człowiekiem, człowiekiem potrzebującym konkretnej pomocy jest osią Jezusowej przepowiedni o końcu świata. W przepowiedni tej Sędzia świata nie pyta o teorie, które mieliśmy na temat Boga i świata. Nie pyta o wyznawane dogmaty, pyta jedynie o miłość. Ona wystarcza i ona ratuje człowieka.

Dla chrześcijanina uroczystość Chrystusa Króla i Sędziego jest powodem wielkiej radości. Nareszcie dobro zostaje oddzielone od zła. Nareszcie Bóg staje się wszystkim we wszystkich. Niech bezpośrednim owocem tego naszego rozważania będzie dziś bardziej świadomie wypowiedana prośba: „Przyjdź królestwo Twoje”. □

ks. Marcin Koziol



Wznieśmy nasze serca ku Stwórcy

ks. Tomasz Sokół

Niebarwem przeżywać będziemy nowy rok w liturgii zaczynający się w pierwszą niedzielę Adwentu. Niektórzy, więc już wiedzą, że jest to oczywiście początek nowego roku liturgicznego w naszym Kościele.

Należy tu wyjaśnić, iż zaczyna się on w innym momencie niż nowy rok kalendarzowy. Świecki kalendarz wyznacza, bowiem wydarzenia z naszej codzienności takie jak: czas pracy, czas wakacji, imienin bądź urodzin. Rodzi się tu pytanie: co jest treścią każdego roku liturgicznego i czemu on tak naprawdę nam służy?

W ciągu całego – rocznego cyklu liturgicznego – Kościół wspomina całe misterium zbawienia Jezusa Chrystusa – od samego momentu Wcielenia, poprzez śmierć i Zmartwychwstania, Zesłanie Ducha Świętego, aż po oczekiwanie na ponowne Jego przyjście na końcu czasów.

Rok liturgiczny w kościele pozwala nam przeżyć, jakby wciąż na nowo, wydarzenia związane z naszym zbawieniem, jakie dokonał Syn Boży w dziejach ludzkości. Rozpoczyna się czasem wyczekiwania na nadejście Mesjasza, czyli Adwentem, a kończy niedzielą Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata. Korzystając z takiej możliwości, jaką daje nam cykl liturgiczny, pomyślimy w swoim sercu – właśnie dziś, tak na serio, jaka była moja historia życia w obecnym roku duszpasterskim? Czy była ona przeniknięta porządkiem liturgii Kościoła w tym kończącym się kolejnym roku liturgicznym?

Można oczywiście różnie oceniać tenże miniony czas – pozytywnie bądź negatywnie. Nieomal każdego miesiąca ubywało z pośród nas ludzi młodych czy starszych: bliskich sercu, tych ze szkolnej ławy, z dalszej bądź bliższej rodziny, z otaczającego sąsiedztwa i tych dalekich: chociażby na misjach w Afganistanie czy ostatnio w Syrii. Ubywało także różnych

codziennych rzeczy, do których byliśmy mocno przywiązani: np. domów i pól zniszczonych przez różnego rodzaju kataklizmy czy wojenne pożogi. Życie zmusiło wielu do opuszczenia własnego domu i środowiska, w którym zostali wychowani przez ostatnie lata, zmusiło do zmiany pracy, którą podjęli od nowa na emigracji, nauczyło – może we łzach – żyć, na co dzień ze świadomością utraty jakiegoś najcenniejszego skarbu.

Poświęcimy, zatem więcej czasu naszym bliźnim. Dziś, bowiem, jak nigdy dotąd, wielu ludzi oczekuje od nas konkretnej pomocy – tej duchowej i tej materialnej. Są wokół biedni, którzy pragną codziennego chleba; strapieni, którzy oczekują pocieszenia; chorzy, na ich odwiedzenie; smutni i opuszczeni, na wewnętrzne pokrzepienie.

Zapagniemy – właśnie od dziś – właściwie wykorzystywać dany nam przez Boga czas, bo może się wkrótce okazać, że już jutro nie będzie on naszym udziałem. Wykorzystujmy go na owocną pracę nad sobą. Pomaga nam w tym rozpoczynający się już za chwilę czas Adwentu. Odnówmy nasze serce i zacieśnijmy na nowo więź z Bogiem. Módlmy się jeszcze więcej, pamiętając o tym, że czas poświęcony na modlitwie, owocuje i czyni życie każdego człowieka, bardziej wartościowym i produktywnym. Za każdy dany nam czas, tu na ziemskim padole, zdamy kiedyś rachunek przed miłosiernym Bogiem.

Dlatego więc kończąc ten rok liturgiczny, w Niedzielę Chrystusa Króla, wznieśmy nasze serca ku Stwórcy i w modlitwie, wyrażmy naszą radość i zatroskanie dobremu Bogu, za dar życia, że mogliśmy



uczestniczyć w dziele zbawienia człowieka, jakiego dokonał Boży Syn, że mogliśmy się cieszyć pięknem otaczającego nas świata i radować kolejnymi porami roku. Klękamy przed Bogiem z miłością i dziękujemy za cud rodzącego się wokół życia.

Dziś chcemy także dziękować Jemu za każdą ludzką dobroć. Wielkim darem Boga jest dla człowieka wzajemne zaufanie i miłość. Mąż winien dziękować Bogu za żonę, żona za męża wierzącego i trzeźwego, rodzice za posłuszne dzieci, dzieci za rodziców, za dobrego przykładowego ojca, za kochającą matkę. „*Panie, dodaj mi sił do znoszenia trudów każdego dnia i do przyjmowania tego, co się wydarzy. Ty sam kieruj moją wolą, przyciągając ją do siebie, i ucz mnie, co dzień, jak mam wierzyć w Ciebie, jak cierpieć i jak przebaczać z miłością Twoją w moim sercu. Panie, wierzę, że zawsze jestem Twój i dziękuję Ci za tę wiarę każdego dnia*”. □

LOURDES | „Zawierzcie Maryi samych siebie i wasze powołanie, proście Ją, aby uczyniła z was pasterzy wg serca Bożego”

– napisał Franciszek w przesłaniu do francuskich seminarzystów. Pielgrzymowali oni do maryjnego Sanktuarium w Lourdes. Papież zachęcił, aby przy tej okazji, zastanowili się nad trzema istotnymi elementami ich seminarijnej formacji. Pierwszy to braterstwo, którego mają się nauczyć w seminarium, a konkretnie poznać się, cenić się nawzajem, wspierać, ale także i znosić. Wskazując na przykład Jezusa, Papież przypomniał też o potrzebie modlitwy, zwłaszcza w obecności Maryi. Codziennie muszą znajdować czas na długą modlitwę, nie lękając się oschłości ani ciemnej nocy. Przypomniał im o misji. Jest ona ostatnim przykazaniem Jezusa, a zarazem głównym celem seminarijnej formacji. Franciszek prosił seminarzystów, aby wyrobili w sobie odruch wychodzenia na zewnątrz, na spotkanie z innym.

LONDYN | Krytyka związków gejowskich będzie uznawana w Wielkiej Brytanii za ekstremizm. Z takim postulatem – w ramach walki z terroryzmem – wystąpili torysi. Co ciekawe, obok krytyki tzw. małżeństw homoseksualnych, bezwzględnie ścigana ma być także krytyka szariatu, czyli prawa islamskiego. Theresa May, brytyjska minister spraw wewnętrznych, ujawniła nowe rozporządzenie kodyfikujące m.in. tzw. zachowania ekstremistyczne. Zgodnie z nim, bry-

tujscy sędziowie będą mieli prawo zakazać podejrzany o ekstremizm: pojawiania się w mediach, brania udziału w protestach a także publikowania wpisów w mediach społecznościowych takich jak Facebook czy Twitter.

PEKIN | Może zabrzmi to paradoksalnie, ale najwięcej Biblii wydawanych jest w ateistycznych Chinach. Właśnie wyprodukowano tam 125-milionowy egzemplarz. W Chinach działa największa drukarnia na świecie, wydająca Biblię. Drukarnia z Nanjing wyprodukowała 65 mln egzemplarzy. Wg oficjalnych danych, w Chinach mieszka 30 mln chrześcijan, ale szacuje się, że liczba ta może być nawet trzykrotnie większa, bo na chrześcijaństwo nawraca się wciąż ogromna liczba Chińczyków, choć są wciąż prześladowani.

PRAGA | 15 listopada odbyły się w Pradze uroczystości 25 lecia „aksamitnej rewolucji”, która doprowadziła do upadku reżimu komunistycznego i zmian demokratycznych w ówczesnej Czechosłowacji. Ważną ich częścią było dziękczynienie św. Agnieszce Praskiej uważanej za patronkę tych dziejowych przemian. Jej kanonizacja w Rzymie 12 listopada 1989 r., poprzedziła protesty młodzieży domagającej się należnych praw dla całego narodu i w efekcie upadek komunizmu. W uroczystościach praskich wziął udział Sekretarz Stanu Stolicy Apostolskiej, kard. Pietro Parolin. □

Co zbudowano na gruzach „Solidarności” ciąg dalszy ze str. 3
Przedziwny to symbol. Bo niby czego? Nazwa z przymiotnikiem „europejski” mówi tyle co nic, rozmywa przestanie „Solidarności”, która była polska, chrześcijańska i ogólnoludzka, ale nie była „europejska”. Gigantyczny korpus budynku ma wyobrażać kadłub statku, ale w rzeczywistości jawi się jako potężna narośl czegoś zimnego i obcego, nie pasującego do tego miejsca, przekreślającego fakt, że niegdyś było to miejsce pracy tysięcy ludzi. Dwa autentyczne symbole „Solidarności”: brama stoczniowa i pomnik, zostały przytłoczone przez żeliwnego olbrzyma. Przykro pisać, ale spacerując wieczorem, gdy wokół panuje pustka, trudno oprzeć się wrażeniu, że to ponure gmaszysko przypomina fortecę Saurona w Mordorze. Wiemy, że była ona „Czarną Wieżą” z czarnego kamienia, „górami żelaza” ze stalową bramą, groźnymi iglicami i żelazną koroną na szczycie najwyższej wieży. Tak właśnie wygląda ECS, wybudowane na gruzach dawnej Stoczni, dominujące i panujące, jako symbol nowych czasów i nowej klasy panującej.

Jeśli ktoś uważa, że przesadzam i że jestem przewrażliwiony, niech zastanowi się przez chwilę nad przestaniem ideowym ECS. Wybudowany nakładem znacznych środków finansowych budynek ma promować idee „Solidarności”, ale już na wstępie wiadomo, że nie chodzi o pielęgnowanie pamięci o „Solidarności” jako ruchu społecznego wyrastającego z korzeni polskich i chrześcijańskich, ale o promowanie ideologii „prawocłowieczystwu”, tej wywodzącej się z ducha francuskiej „Wolności, Równości i Braterstwa”, dla której religia chrześcijańska stanowi przeszkodę, balast, który można zniwelować jedynie głoszeniem wersji postępowego Kościoła, czyli

takiego Kościoła, który idzie z duchem czasu i nie potrafi komunikować żadnych znaków sprzeciwu.

Dzisiejsza Polska nie przypomina niestety kraju, o który walczyli strajkujący robotnicy. „Solidarność” głosiła program solidaryzmu społecznego, model wspólnotowy, model demokracji społecznej, a nie fasadowej. Upominała się o realizację „trzeciej drogi” pomiędzy liberalnym kapitalizmem a państwowym komunizmem. Nie była ruchem apoteozy liberalnego kapitalizmu. Wiele mówi porównanie 21 postulatów z 17 sierpnia 1980 roku z dzisiejszą rzeczywistością. Większość nie została zrealizowana, a nawet nastąpiło pogorszenie warunków życia. Postulat 14 mówił o obniżeniu wieku emerytalnego do 50 i 55 lat. Postulat 17 mówił o zapewnieniu miejsc w żłobkach i przedszkolach. Postulat 18 mówił o płatnym urlopie macierzyńskim na okres trzech lat. Nie zrealizowano ani postulatu 3 o przestrzeganiu wolności słowa i druku (zob. chociażby niedawny wyrok Trybunału Strasburskiego w sprawie Grzegorza Brauna), ani postulatu 4 o zniesieniu represji za przekonania (zob. np. akcja przeciw autorowi biografii Lecha Wałęsy), ani postulatu 16 o poprawie funkcjonowania publicznej, czyli dostępnej dla wszystkich służby zdrowia, ani postulatu 13 o merytorycznym a nie politycznym doborze kadry kierowniczej (zobacz np. obsadzanie stanowisk w Radach Nadzorczych z klucza partyjnego). Nie podejmuje się realnych zadań przeciwdziałających kryzysowi gospodarczemu w Polsce (wzrost zadłużenia, chroniczne bezrobocie, wyjazd milionów młodych ludzi z kraju etc) – patrz postulat 6. Nie gwarantuje się wzrostu albo przynajmniej utrzymania na tym samym poziomie płac realnych – patrz

Z KRAJU

- Tradycyjnie już 11 Listopada w Polsce był obchodzony na różne sposoby. Największy marsz zorganizowały w stolicy środowiska narodowe, odbył się także „marsz prezydencki”, a PiS świętowało ten dzień w Krakowie, m.in. z udziałem Kaczyńskiego i delegacji z Węgier.
- Prezydent Komorowski spotkał się w Warszawie z nową szefową dyplomacji UE Mogherini. Rozmawiali m.in. o wspólnotowej polityce bezpieczeństwa i obrony.
- Szef MSZ Schetyna wygłosił exposé dotyczącą polityki zagranicznej. Zapewnił, że będzie kontynuował politykę poprzednika, ale też zapowiedział kilka zmian. Podkreślał wagę sojuszu z USA, co Sikorski bagatelizował, odszedł też od polityki polegającej na ograniczaniu obecności dyplomatycznej w krajach, z którymi mamy niewielką wymianę handlową. Schetyna poparł też przystąpienie do strefy euro, co jest postulatem Komorowskiego. Duża część przemówienie ministra miała zresztą powstawać w pałacu prezydenckim.
- Opozycji nie udało się odwołać marszałka Sejmu. W głosowaniu za pozbawieniem Sikorskiego funkcji było 146 postów, 240 było przeciw. Powodem złożenia wniosku o odwołanie było sensacyjne stwierdzenie Sikorskiego o tym, że Putin proponował Tuskowi w 2008 r. podział Ukrainy.
- Premier Kopacz, na wniosek min. sprawiedliwości Grabarczyka, odwołała wiceszefką resortu Królikowską i na jego miejsce powołała Zbrojewską.
- Prezydent Komorowski zatwierdził Strategię Bezpieczeństwa Narodowego RP, czyli dokument dotyczący bezpieczeństwa i obronności państwa.
- Były wiceszef MON Szeremietiew ma się zająć współpracą ministerstwa z organizacjami pozarządowymi, które angażują się w sprawy obronności.
- MON skierował na posiedzenie Rady Ministrów wniosek o użycie armii w natowskiej misji „Reso-

lute Support”. Operacja ta będzie prowadzona w Afganistanie od stycznia 2015 r. i ma charakter głównie szkoleniowy.

- Abp Depo, przewodniczący Rady Episkopatu ds. Środków Masowego Przekazu stwierdził, że emisja w telewizji publicznej spotu „Najbliżsi obcy” promującego homoseksualizm narusza przepisy polskiego prawa. W ciągu kilku dni przeciw emisji tego spotu zaprottestowało kilkadziesiąt tysięcy widzów.
- Poprawkę do Prawa o aktach stanu cywilnego, która ma utrudniać zawieranie za granicą małżeństw jednoopcjowych zgłosili senatorowie.
- Z pomnika Chwały Armii Czerwonej w Nowym Sączu usunięto symbole totalitarne komunizmu. Był to efekt zapowiadanej demonstracji, w czasie, której działacze środowisk niepodległościowych zapowiadali własnoręczne zburzenie pomnika.
- Władze PiS usunęły z partii postów Hofmana, Mariusza A. Kamińskiego i Rogackiego. Chodzi o ich delegację do Madrytu. Postowie zadeklarowali, że jadą samochodami i pobrali diety, zaś w podróż udali się tanimi liniami lotniczymi. Sprawa wyszła na jaw, bo żona jednego z postów, wdała się w awanturę ze stewardesą. Decyzję o pozbyciu się Hofmana Kaczyński podjął w kilka godzin.
- Sprawa postów PiS, która nie schodziła przez kilka dni z programów informacyjnych zaszkodziła mocno kampanii samorządowej partii.
- Marszałek Sejmu Sikorski zwołał Konwent Seniorów ws. audytu podróży zagranicznych postów i zmiany systemu rozliczania.
- Dla co trzeciego Polaka 11 Listopada to najważniejsze święto Rzeczypospolitej. Takiej odpowiedzi udzieliło 33% ankietowanych. Na drugim miejscu znalazło się Święto 3 Maja, które wybrał, co czwarty ankietowany. 6% uznało za takie wydarzenie Dzień Papieski 16 października. Na 1 maja nadal stawia jeszcze 5% ankietowanych.

- W Warszawie odbyła się konwencja PO, na której Tusk pożegnał się z Platformą i przekazał władzę w partii Kopacz. Tusk 1 grudnia obejmuje stanowisko szefa Rady Europejskiej.
- Ujawnione nagrania monitoringu pokazują, że poseł KNP Wipler był okładany na ulicy przez policję pałkami bez uzasadnienia. Wcześniej twierdzono, że zaatakował policjantów. Niezbyt trzeźwy poseł (oblewał narodziny syna) usiłował ukrócić interwencję policji i jak widać na filmach z monitoringu sam mocno oberwał. Wipler jest kandydatem Kongresu Prawicy na prezydenta Warszawy.
- Policja ma prawo do zdecydowanych działań, a pałka nie jest tylko po to, żeby sobie wisiata – bronił funkcjonariuszy, którzy brali udział w incydencie z Wiplerem rzecznik policji Sokołowski. Jasne, jak w pierwszym akcie pojawi się dubeltówka, to w ostatnim z pewnością wystrzeli...
- Trochę bardziej normalnie. Dowódca Garnizonu Warszawa odmówił asysty wojskowej na pogrzebie b. sędziego i oficera LWP, który był od 1950 r. dobrowolnym współpracownikiem organów bezpieczeństwa (zarejestrowany pod pseudonimem Kempisty), a w późniejszych latach był także sędzią i prokuratorem wojskowym i m.in. orzekał w procesach politycznych w stanie wojennym.
- Przed planowanym na 11 listopada Marszem Niepodległości, policja nachodziła jego potencjalnych uczestników i organizatorów. Do Warszawy ściągnięto także dodatkowe oddziały policji!
- Przed Sądem w Hajnówce ruszył proces dwóch kobiet oskarżonych przez policję o zakłócenie uroczystości 3 Maja przez wnoszenie „obelżywych” hasel. Sprawa jest kuriozalna, bo oskarżone kobiety wznosiły okrzyki... „Precz z komuną”.
- Kiszczak ma być doprowadzony przez policję na badania, które mają wykazać, czy może brać w procesie ws. wprowadzenia stanu wojennego. □

postulat 9. Nie rozwiązano problemu mieszkaniowego – postulat 19. Zrealizowano jedynie postulaty drobne, doraźne, jak podniesienie diet (postulat 20), podwyżka wynagrodzeń o 2000 zł (postulat 8), podanie informacji o komitecie strajkowym (postulat 5). Jedynym istotnym problemem wskazanym w postulatach, a rozwiązany w dzisiejszej Polsce, jest zlikwidowanie niedoborów w zaopatrzeniu w towary konsumpcyjne (3 postulaty). Pozostałe wciąż czekają na realizację.

Można powiedzieć, że niektóre z postulatów były (są) nierealistyczne. Zapewne. Ale uderzająca jest sprzeczność między programem zawartym w 21 postulatach a dzisiejszą polską rzeczywistością. ECS musiał zatem dokonać wyboru: albo mówić głośno o tym, jak jest, np. że 21 postulatów wciąż stanowi wyzwanie dla rządzących i społeczeństwa, a „Solidarność” odniosła „pyrrusowe” zwycięstwo, ponieważ przejęła władzę, ale musiała zrezygnować z głoszonego programu, albo – zacząć głośnić ideologię „prawoczo-wieczystu” i „europeizmu”, przykrywając prawdziwy program i prawdziwe przestanie „Solidarność”. Nie ulega wątpliwości, że wybrano drugi wariant. W rezultacie dowiadujemy się, że strajkujący stoczniovcy tak naprawdę walczyli o wtączenie Polski do Unii Europejskiej, o prawa człowieka na Ukrainie oraz toczyli walkę z antysemityzmem. Jutro możemy dowiedzieć się, że walczyli o równouprawnienie mniejszości seksualnych.

Taki scenariusz nie tylko nie jest niemożliwy, ale wydaje się logiczną konsekwencją zachodzących zmian i wybranego kierunku. Jeśli wybrano zakłamywanie dziedzictwa „Solidarność” i triumfalizm idący w parze z apoteozą ducha „nowych czasów”, to nic

nie stoi na przeszkodzie, by rozpocząć preparowanie przeszłości. Niemożliwe? Przecież już obecnie w ECS eksponuje się tablice z 21 postulatami i jednocześnie głosi zwycięstwo „Solidarność”. A przecież niezrealizowanie większości postulatów świadczy o klęsce, a nie zwycięstwie „Solidarność”! Czyli możliwe jest preparowanie przeszłości, tysiące ludzi zwracających wystawę w ECS nawet nie zastanawia się nad sprzecznością pomiędzy treścią postulatów, a współczesną rzeczywistością.

ECS legitymizuje obecną elitę rządzącą. Polacy dali sobie wydrzeć jeden z najwspanialszych symboli. □

Wojciech Turek



ZE ŚWIATA



Opr. B.D.

- Sytuacja na wschodniej Ukrainie gwałtownie się pogorszyła po przeprowadzeniu 2 listopada wyborów w samowznanych, republikach – Donieckiej i Ługańskiej. Postawiło to pod znakiem zapytania porozumienia pokojowe podpisane we wrześniu przez Kijów i separatystów. Obydwie strony gromadziły broń, Rosja przerzucała na Ukrainę czołgi, a otwarte walki toczyły się wokół lotniska w Doniecku, którego od wielu tygodni bronią ochotnicze oddziały ukraińskie.
- Ukraińskie władze wprowadziły kontrolę paszportową na granicy z opanowanymi przez prorosyjskich separatystów terytoriami Donbasu. Sytuacja podziatu się utrzyma?
- Z dużą pompą w Berlinie świętowano z udziałem m.in. Wałęsy i Gorbaczowa 25. rocznicę upadku muru. Kanclerz Merkel zapewniała, że bez wcześniejszych wydarzeń w Polsce i innych krajach pokojowa rewolucja w NRD jesienią 1989 r. byłaby niemożliwa.
- O zaangażowanie na rzecz zniesienia wszystkich istniejących na świecie murów i podziałów zaapelował papież Franciszek w 25. rocznicę upadku muru berlińskiego. Przypomniał też, że upadek muru w Berlinie nie byłby możliwy bez Jana Pawła II.
- Ponad 2,2 mln Katalończyków zagłosowało w nieuznanym przez Madryt referendum w sprawie niepodległości regionu. Prawie 81% opowiedziało się za przekształceniem Katalonii w państwo niezależne od Hiszpanii.
- Bułgarski parlament zaaprobował koalicyjny rząd lidera centroprawicowej partii GERB Borysowa.
- Do 5% spadł odsetek Białorusinów czytających literaturę w języku białoruskim. W 2011 r. do takiej lektury przyznawano się jeszcze 13%.
- W minionych ośmiu miesiącach doszło do 40 niebezpiecznych incydentów pomiędzy Rosją a

NATO. Informacje takie podał raport Wspólnoty Liderów Europejskich w Londynie. Trzy z tych incydentów mogły zdaniem ELN wywołać wojnę.

- Izraelski ministerialny komitet do spraw legislacji zatwierdził projekt ustawy, rozciągającej obowiązywanie całości izraelskiego prawa na żydowskich osadników na okupowanym Zachodnim Brzegu Jordanu. Sytuacja zaognia się też po tym, jak policja zastrzeliła Palestyńczyka, który stawiał opór podczas aresztowania jego krewnego. Na ulicę wyszły tłumy Palestyńczyków.
- Hamas ogłosił, że w Strefie Gazy, zniszczonej przez trzy izraelskie ofensywy wojskowe, tworzy „armię ludową”, która mogłaby się przeciwstawić każdemu nowemu starciu z Państwem Żydowskim, zwłaszcza dla obrony Wzgórza Świątynnego w Jerozolimie.
- Szefowa dyplomacji, UE Włoszka Mogherini opowiedziała się w czasie swej pierwszej wizyty w Gazie za powstaniem niepodległego państwa palestyńskiego. Podkreśliła, że świat „nie zniesie” już nowej wojny w regionie. Oj zniesie, zniesie...
- Dżihadyści z Państwa Islamskiego (IS) zamknęli większość szkół w prowincji Dajr az-Zaur na wschodzie Syrii, by wprowadzić tam własny „islamski program nauczania”.
- Wybory do Kongresu USA spowodowały, że przewaga republikanów w Izbie Reprezentantów będzie od stycznia 2015 r. największa od czasów II wojny światowej. Na 435 miejsc, republikanie kontrolować będą 246 mandatów. W 100-osobowym Senacie republikanie zdobyli większość.
- Kanadyjski minister imigracji Alexander zaprezentował projekt zmian w prawie, które m.in. zakazą pobytu w kraju imigrantów praktykujących wielożeństwo. Zdaniem Alexandra, jest to element „barbarzyńskiej praktyki kulturowej”.
- USA i Chiny porozumiały się w sprawie rozsze-

żenia okresu obowiązywania wiz na pobyt krótkoterminowy. Porozumienie zawarł prezydent Obama w Pekinie podczas szczytu przywódców państw Wspólnoty Gospodarczej Azji i Pacyfiku (APEC). Obama w ciągu 7 dni odwiedził Chinę, Birmę i Australię.

- Prezydent USA mianował nowym prokuratorem generalnym USA 55-letnią Lynch. Po zatwierdzeniu przez Senat będzie pierwszą Afro-amerykanką na tym stanowisku.
- Premier Francji Valls potwierdził w stolicy Serbii Belgradzie, że warunki dostarczenia Rosji okrętu Mistral nie zostały spełnione.
- 340 firm wyprowadzało zyski z Polski i innych krajów do Luksemburga, żeby uniknąć płacenia podatków. Pikanterii sprawę nadaje informacja, że szef nowej KE Juncker musiał o tym wiedzieć.
- Władze Wilna przygotowują się do renowacji zabytkowego cmentarza na Rossie i chcą na ten cel pozyskać fundusze z UE.
- Polska ambasada w Londynie w liście do dyrektora Lidla uznała za wyraz dyskryminacji zakaz mówienia po polsku w czasie przerw, jaki wprowadziła sieć supermarketów w Kirkaldy w Szkocji.
- Niemieckie MSW odrzuciło wniosek Związku Polaków w Niemczech o przyznanie mieszkającym tu Polakom statusu mniejszości narodowej.
- Premier Węgier Orban stwierdził, że Stany Zjednoczone wywierają presję na Węgry z powodu współpracy tego kraju z Rosją w sferze energetycznej. Zapewnił jednak, że polityka, którą prowadzi nie jest prorosyjska, a pro-węgierska.
- Brytyjski kanclerz skarbu George Osborne oświadczył po rozmowach szefów resortów finansów państw UE, że jego kraj zapłaci dodatkową składkę do unijnego budżetu, ale w ratach i w mniejszym wymiarze, niż chciała tego KE. □

Niebawem beatyfikacja polskich franciszkanów

Niebawem można spodziewać się beatyfikacji dwóch polskich franciszkanów konwentualnych, ojców Zbigniewa Strzałkowskiego i Michała Tomaszka – poir. formował swych rodaków w liście z Rzymu emerytowany biskup Chimbote, Luis Armando Bambarén Gastelumendi SJ.

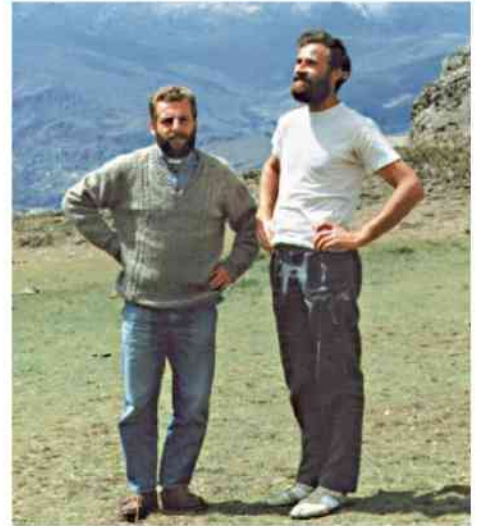
Na terenie tej peruwiańskiej diecezji pracowali dwaj Polacy, którzy zginęli za wiarę 9 sierpnia 1991 roku z rąk terrorystów z maoistowskiego ugrupowania Świetlisty Szlak. Zdaniem maoistów swymi Bibliami i różańcami misjonarze zwodzili ludzi. Otoczyli klasztor, związali ojców Strzałkowskiego i Tomaszka oraz wywieźli samochodami za miasto. Tam dwoma strzałami w tył głowy zabili zakonników. Misjonarze oprócz pracy duszpasterskiej zajmowali się działalnością charytatywną. W Pariacoto zbudowali instalację wodną, kanalizację oraz uruchomili agregat prądowłóczy. Sprowadzili pielęgniarki i lekarzy, by uczyli miejscowych Indian profilaktyki związanej z groźną w tamtym rejonie cholera.

Wiść o męczeństwie szybko dotarła do ojczyzny i obiegła świat. Jeszcze tego samego miesiąca – w sierpniu 1991 roku – rząd Peru uhonorował pośmiertnie ojców

Zbigniewa i Michała najwyższym odznaczeniem państwowym – Wielkim Oficerskim Orderem „El Sol del Peru” (Słońce Peru). Polscy misjonarze zostali pochowani w kościele w Pariacoto.

Proces beatyfikacyjny polskich franciszkanów rozpoczął się 1996 roku. W 2002 roku zakończył się proces beatyfikacyjny na szczeblu diecezjalnym. Dokumentacja została przestana z Peru do Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych w Rzymie. W 2011 r. ukończono opracowywanie tzw. „positio”, czyli kluczowego dokumentu procesu beatyfikacyjnego. Niebawem można oczekiwać dekretu o ich męczeństwie.

Studzy Boży O. Zbigniew Strzałkowski i o. Michał Tomaszek należeli do krakowskiej Prowincji św. Antoniego Padewskiego i bł. Jakuba Strzemię, która w Peru prowadzi misję od 1988 r. Byli pierwszymi, którzy rozpoczęli pracę misyjną w andyj-



skim Pariacoto. Ich współpracownicy nadal prowadzą tam swoją działalność, a także w Limie i w Chimbote. □

opr. za wiara.pl

Christ Roi



Cette statue colossale, de 25 m, est implantée sur un éperon rocheux, face au panorama majestueux offert par la chaîne du Mont Blanc.

L'Abbé Claude Marie Delassiat, curé des Houches, est l'initiateur de la construction de cette statue monumentale réalisée en un an (1933/1934). Son rêve: élever une statue qui concrétise l'idée portée par l'encyclique qui proclame la Royauté universelle du Christ.

L'architecte Féveille supervisera, quant à lui, l'aménagement intérieur de l'édifice. La pose et la bénédiction de la première pierre eurent lieu en Août 1933. □

Eutanazja za paryskim płotem

Kolejny przykład skutków społecznej tresury. Tym razem chodzi o eutanazję.

Nie pierwszy raz okazuje się, że kilka odpowiednio spreparowanych filmów, najlepiej na „faktach autentycznych”, czy nagłośnionych medialnie jednostkowych przypadków cierpienia chorych ludzi wystarczy do obróbki skrawaniem publicznej opinii. We Francji trwa ona już kilkanaście lat, a o skutkach można przekonać się na podstawie ostatnich sondaży.

Okazuje się, że za eutanazją jest już 96 procent Francuzów! Taką ankietę przeprowadził Instytut IFOP. Oznacza to w stosunku do roku 2013 wzrost o kolejne 4%.

W sondażu pytano o to, czy prawo francuskie powinno zezwalać lekarzom, na życzenie pacjenta, na bezbolesne zakończenie życia osób dotkniętych nieuleczalnymi chorobami powodującymi cierpienie nie do wytrzymania? 54% respondentów na tak postawione pytanie odpowiedziało zdecydowanie „tak”. Kolejne 42% udzieliło odpowiedzi „tak, ale”, dopuszczając eutanazję tylko w niektórych przypadkach.

Sondaż potwierdził też, że 93% ankietowanych chciałoby w sprawie eutanazji dotrzymania wyborczych obietnic prezydenta Hollande'a. Chodziło o pozwolenie na eutanazję na prośbę osób w terminalnej fazie życia. Dodajmy, że uśmiercanie chorych określa się we Francji eufemistycznym terminem „prawa do godnego zakończenia życia”. Taką też nazwę nosi Stowarzyszenie na Rzecz Prawa

do Śmierci w Godności (ADMD), które liczy ponad 50 tys. członków i prowadzi kampanię na rzecz wprowadzenia eutanazji.

2 listopada ADMS demonstrowało nawet w Paryżu w... „Światowym Dniu na Rzecz Śmierci w Godności”. Wybór tej daty, tak ważnej dla Kościoła Katolickiego, jest tu dość symboliczny.

Nowa ustawa zostanie prawdopodobnie skierowana do prac w parlamencie w marcu 2015. □

Jan Kciuk



Alarm w piekle

Marcin Jakimowicz (Go Niedzielny)

W domu gada za nich żona, w pracy – szef, a w kościele – ksiądz. Dlatego nie mogą sobie znaleźć miejsca, a słysząc słowo „nabożeństwo” zaczynają ziewać. Czy być katolikiem pozbawia testosteronu? Czy ni z twardzieli mięczaków? Czy facet w kościele musi się nudzić?

Niebo. Dwie bramy. Na pierwszej napis: „Pantoflarze”. Stoi przy niej długa kolejka mężczyzn. Przy drugiej bramie: „Dla niezależnych mężczyzn” kręci się jeden facet. „Co pan tu robi?” – pyta św. Piotr. „Sam nie wiem. Żona kazata mi tu stać” – bąka splotoszony delikwent. Takie kawały opowiada się o facetach. W Kościele okrzykniętym „żeńsko-katolickim”. Czy naturalnym środowiskiem mężczyzn muszą być jedynie pub i stadion (z całym szacunkiem dla tych instytucji!)? Dlaczego słowo „modlitwa” kojarzy się z sopranem śpiewającym „Ave Maria”, a nie z pełnym mocy szturmem do nieba?

Mój syn na słowo „Msza” reagował alergicznie. Do czasu, gdy postanowił zostać ministrem. Zaczął z własnej nieprzymuszonej woli biegać do kościoła. Wreszcie ma co robić! Dzwoni, zasuwają z pateną, odmawia do mikrofonu „Zdrowaśki”. Czy facet w kościele musi być jakoś zaangażowany, by przestał ziewać? Postanowiłem zapytać o to mężczyzn zaangażowanych w wspólnotę Kościoła.

Okrzyk wojenny!

– Wróciliśmy właśnie z rekolekcji dla mężczyzn – opowiada Andrzej Strączek z Czyżowic (branża budowlana, od 30 lat zajmuje się ewangelizacją, ze stowarzyszeniem Kahal organizuje kursy Alpha). – Było nas 80 chłopów. Facetów zapraszamy nie na rekolekcje, ale na „weekend dla mężczyzn”. Hasło „rekolekcje” raczej odstrasza, niż zachęca. Przyjechali razem z dorastającymi synami. Zamknęliśmy listę z powodu braku miejsc do spania, ale jeśli facet ci mówi, że zapętlił się w życiu i musi pojechać, by pogadać o tym z drugim facetem, to proponujemy spanie na podłodze. Oni są zdeterminowani, nie chcą grać sobie. Chcą prawdziwego życia i są gotowi za ten wybór zapłacić cenę. Czym ich zajmujemy? Program jest bogaty: spływ kajakowy, kort tenisowy, hala do siatkówki, wyjście w góry, ognisko. Nie chcemy ich nawracać, uwalniamy przestrzeń do spotkania i rozmowy. Oni potrzebują tej przestrzeni, by zaistnieć. Ostatnio rozmawialiśmy o seksie, o tym, że trzy czwarte ludzi na sali ma problem z pornografią. Statystyki i spowiednicy to potwierdzają. Pod krawatem, w koloratce czy roboczym ubraniu – nikt z nas nie jest przed tym impregnowany. A głęboko czujemy, że rozprawienie się z tym problemem jest kluczem do prawdziwego życia. Później były rozmowy przy kawie, adoracja i spowiedź: dla wielu przełomowa. Po niej modlitwa wstawiennicza, gdzie mężczyźni modlą się za siebie nawzajem o uwolnienie z natóg, zniewoleń. Na koniec uwielbienie, a raczej okrzyk radości oddany

Bogu. Jak słyszałem tych facetów śpiewających pełnym głosem: „Jezus jest Panem”, to miałem wrażenie, że kaplica drży, a w piekle jest alarm... Wstają Boży mężowie, Kościół wstaje z kolan. Jeśli w domu za faceta gada żona, w pracy szef, a w kościele ksiądz, to dla niego nie ma miejsca i ucieka: w pracę, w alkohol, hazard, pornografię czy inne zniewolenia.

Faceci nudzą się w kościele, bo nie ma dla nich miejsca. Wielu z nich tłoczy się pod chórem, wydeptuje kościelny plac, a reszta woli spędzić ten czas w galerii handlowej czy przed telewizorem. Nie jestem męskim szowinistą, ale przy Jezusie byli faceci, tłum uczniów, a kobiet nawet nie liczyli. Dziś są prawie same kobiety, a facetów policzysz na palcach.

Jak to się robi w Ameryce?

Gdy ks. Michael White i jego świecki przyjaciel Tom Corcoran trafili do parafii w Baltimore, zastali wiecznie niezadowolonych „konsumentów”, którzy na ewangelizacyjne pomysły reagowali histerią. Nic nie zapowiadało tego, że uda im się przemienić pogrążoną w letargu parafię w tętniącą życiem wspólnotę. Gdy po latach dotkliwych porażek obrali nowy kierunek: skupili się na modlitwie, wspólnocie, dziesięcinie, postudze i ewangelizacji, osiągnęli imponujący efekt. Liczba praktykujących wiernych w tygodniu wzrosła niemal trzykrotnie z 1400 do ponad 4000. To 4 tysiące parafian zaangażowanych w konkretne postugi, a nie biernych konsumentów! – W Niedzielę Wielkanocną Zmartwychwstania Pańskiego postugiwało u nas 600 członków wspólnoty w T-shirtach, pomagając podczas nabożeństw, w których łącznie wzięło udział około 6000 parafian – opowiadają. Skąd ta imponująca statystyka?

Ksiądz White szybko się zorientował, że faceci straszliwie się nudzą, jeśli nie mają jakiegoś konkretnego zajęcia. „Co pan potrafi?” – zaczął pewnego dnia jednego z parafian. „Niewiele” – usłyszał w odpowiedzi. „A może pomógłby pan parkować parafianom na naszym parkingu? To postuga polegająca na stworzeniu serdecznej atmosfery, która dla wiernych będzie komunikatem: Czekamy na ciebie, cieszymy się, że tu jesteś”. „Z chęcią!”. – Mężczyźni w parafii

nie mogą pozostać konsumentami – opowiada ks. White. – Muszą stać się zaangażowanymi naśladowcami Jezusa. Proboszczowie mają przysposabiać wiernych, a nie rozpieszczać! Sam Jezus domagał się pomocy swoich uczniów. Począwszy od cudu rozmnożenia chleba i ryb po wskrzeszenie Łazarza, z naciśnięciem przynaglał otaczających Go ludzi, aby pomagali Mu w postudze. Oczekiwał od nich pomocy!

Potrzeba wojowników!

– Od kilku lat zastanawialiśmy się nad formą aktywizacji mężczyzn podczas spotkań naszej wspólnoty, na którą w dużej części przychodziły kobiety – opowiada Iwo Scelina, nauczyciel, polonista, jeden z odpowiedzialnych za wspólnotę Odnowy w Duchu Świętym. – Mało facetów podczas spotkań przekładało się również na małe zaangażowanie ich w modlitwę w ogóle. Z czasem, gdy wprowadziliśmy raz w miesiącu spotkanie z rozdzieleniem grup na męskie i żeńskie, z nauczaniem często skierowanym oddzielnie do jednej i drugiej grupy, liczba mężczyzn zaczęła się zwiększać. I to bez naszego udziału! Bóg ich przyprowadzał i nadal przyprowadza. Zostają, angażują się, chcą pogłębiać swoją relację z Panem. To niesamowite. W pewnym momencie stwierdziliśmy, że musimy dać szansę na prowadzenie modlitwy mężczyznom, przynajmniej ten jeden raz w miesiącu. I tak się to zaczęło kręcić. Intensywnie nastawialiśmy, co dzieje się z ludźmi podczas takiej modlitwy. Budujące dla nas było to, że wielu z uczestników podkreślało inny odbiór tego męskiego czasu. Mówili o szczególnym dotyku mocy Pana, o zupełnie nieznanym do tej pory emocjach modlitewnych. Oczywiście nie o emocje tu chodzi, mamy głębokie przekonanie, że najistotniejszy jest w tym Bóg, Jego obecność. I widzimy, że Pan przychodzi. Wiesz jak to jest, gdy idzie na wyprawę grupa: ktoś musi prowadzić. Gdy przewodnikiem jest mężczyzna, konkretny, może mało liryczny i rozanielony, w każdym odzywają się pokłady sił często do tej pory nieznanymi. I tego potrzeba, nie tylko naszej wspólnocie: każdej, całemu Kościołowi.

ciąg dalszy na str. 10





Alarm w piekle *ciąg dalszy ze str. 9*

Nie chcę zanizać wartości modlitwy kobiecych serc, ale widzimy, czujemy, rozeznajemy, że potrzeba w obecnych czasach modlitwy wojowników. Wyobraź sobie, że wezwanie do walki wyjdzie z ust kobiety, że np. Walles jest kobietą – skądinąd chodził w sukience, i ma prowadzić do boju, że Maximus to klasyczna Rzymianka robiąca jatkę na arenie i mówiąca wyłkniętym facetom „Trzymajcie się blisko mnie”. I tak jest na płaszczyźnie wiary. Siła i moc jest w słowie Pana, siła i moc jest w słowie mężczyzny. To za ojcem ruszą w ogień dzieci, bo daje im pewność decyzji i wskazuje na odpowiedzialność za czyny. Więc to za facetem podążać będą inni: jeśli ich pociągnie swoją postawą, zachętą do współdziałania. Widzimy ogromny duchowy potencjał w „naszych” mężczyznach. Gdy pozwoliliśmy im dojść do głosu podczas modlitwy, stali się pewniejsi, mocniejsi, konkretni. Ufamy, że to początek.

Jeśli na modlitwie potrafią stanąć przed Panem z prawdziwym zaufaniem, jeśli pozbędą się lęków i sztucznych zahamowań, jeśli odkryją moc swojego serca – zaczną tak funkcjonować również poza przestrzenią spotkania modlitewnego – opowiada Iwo Scelina. – Wiem, że tak naprawdę jestem gotów stawać do modlitwy, gdy mam świadomość, a nawet fizyczną pewność (bo widzę, bo mogę dotknąć), obecności moich braci ze wspólnoty obok mnie. I wiem, że z ich serc i ust zacznę wydobywać się modlitwa uwielbienia Boga, prawdziwego Zwycięzcy. Ostatnio na modlitwie takie właśnie doświadczenie zaczęło się we mnie budzić. Usłyszałem później zdanie jednej z „naszych” pań: „To już chyba jestem tu bezrobotna”. I pomyślałem sobie... tak trzymać! Jeśli uwolnimy mężczyzn z niemocy, ile mocy wypłynie z Kościoła? Lubię uczestniczyć w modlitwach, które prowadzą kobiety, np. moja żona, jednak miałem okazję być świadkiem modlitw w gronie facetów: 5, 10, ale również 300, 400. I czułem różnicę. To poczucie jakiejś wewnętrznej więzi. Mówię o spotkaniach czy też rekolekcjach, gdzie mężczyźni modlili się charyzmatycznie, podnosili ręce, śpiewali w językach, wykrzykiwali na cześć Pana. Miałem wrażenie, że stoimy przed wielkim wydarzeniem, którego reżyserem jest Bóg,

a to, co się wydarzy, to będzie wielka bitwa, feta, pogrom. „Tak odpędzam Złego moc!” – wyobrażasz sobie tę piosenkę skandowaną przez 300 chłopów? Mury się kruszą!

Nie dla mięczaków

– Dlaczego ludzie opuszczają Kościół? Bo źle się w nim czują, nudzą się w nim. Nie chcemy ich zapraszać do takiego samego Kościoła, który opuścili, ale do takiego, który będzie żywy i w którym będą doświadczali mocy Bożej – opowiada Donald Turbitt. Przez lata był nowojorskim strażakiem, dziś jako niestrudzony ewangelizator i szef wspólnoty „Mężczyźni św. Józefa” jeździ po całym świecie. – Prawdziwy mężczyzna to ktoś silny. Trzeba być silnym, żeby być chrześcijaninem. Nasza relacja z Bogiem musi być pełna mocy. Modlitwa ma ogromną moc. To ważne, by faceci zaczęli się głośno modlić, bo Kościół jest bardzo sfeminizowany... A większość facetów, których znam, nie chce chodzić do takiego kościoła. Potwornie się w nim nudzi i boi się, że stanowi zagrożenie dla ich męskości. Tymczasem powinni oni głośno wykrzyknąć: „Mamy zwycięstwo w kieszeni!”. W działaniach wojennych zawsze wiesz, czy wygrasz, czy leżysz na topatkach. Ludzie, którzy przeżyli modlitwę o uwolnienie, nie mają wątpliwości, że mecz jest wygrany. Wszyscy mamy moc „stąpania po wężach”. Przypominam mężczyznom: nie bójcie się Kościoła. Jezus obiecał: „będziecie dokonywali takich dzieł jak Ja, a nawet większych”. To nie metafora. Wierzę, że Bóg jest w stanie wyrwać człowieka nawet ze śmierci. Trochę już po tym świecie chodzę i naprawdę niejedno widziałem.

Męska siła!

– Kojarzy my Jezusa jako Kogoś spokojnego, delikatnego, łagodnego. Nie widzimy w Nim zwycięzcy, silnego mężczyzny z mocą – opowiada Andrzej Lewek, informatyk, odpowiedzialny za „Mężczyzn św. Józefa” nad Wisłą. – Autorytet Jezusa jest zaczeptiony w Ojcu, a autorytet mężczyzny zakonwiczony w Jezusie, który mówił wyraźnie „dana mi jest wszelka władza na niebie i na ziemi”. Niezwykle ważne jest doświadczenie mocy, doświadczenie Boga, który działa, może naprawdę nas poruszyć i pociągnąć. Nawet najwspanialsze głoszenie, jeśli jest pozbawione mocy, nie ma wpływu na nasze życie i nie potrafi przemienić serc. Mężczyźni i kobiety mają inną wrażliwość. Początek zimy w naszym domu. Robi się chłodno, więc podchodzę do termostatu. I od razu powstaje dylemat: jaką temperaturę ustawić? Mnie wystarcza 19 stopni, żona woli, gdy jest minimum 23. Ten niepozorny przykład pokazuje różnice we wrażliwości między mężczyzną a kobietą. Sposób wystroju, zaaranżowania przestrzeni, dekoracji w kościele wydaje się być raczej dostosowany do wrażliwości kobiecej niż męskiej. Faceci mogą czuć się trochę nieswojo. Ksiądz podchodzący do amboni, by powiedzieć

homilię, patrzy na kościół i widzi w pierwszych ławkach kobiety. Naturalne jest więc to, że będzie mówić w taki sposób, by dotrzeć do tych, których widzi. A zatem i sposób wyrazu, i treść głoszenia są znów dostosowane do wrażliwości kobiecej. Mamy doświadczenie, że męczyzna „nie pójdzie” za kobietą. To rolę męczyzny jest prowadzić, ochraniać, żywić. Gdy role się odwracają, a kobieta zaczyna prowadzić męczyznę, ten w naturalny sposób będzie się przed tym bronił.

Scyzoryk

– Spędziłem noc z setką młodych mężczyzn w naszym jezuickim kościele w Toruniu. Osią spotkania Męskich Plutonów Różańca była modlitwa podobno dla „starych bab”. Nic bardziej mylnego! Świadectwa, modlitwa, konferencje, bycie razem, krótkie nocne wyjście na miasto – opowiada jezuita Grzegorz Kramer z Krakowa.

Czym są Męskie Plutony Różańca? Każdy z żołnierzy plutonu zobowiązuje się do zmówienia przeznaczonej dla niego na dany miesiąc tajemnicy Różańca, modlitwy do św. Michała Archanioła i św. Józefa oraz postu raz w miesiącu. Modlą się, by Bóg budził serca mężczyzn do życia pełnią. Skład plutonu stanowi 21 osób. Kwatera Główna znajduje się w Toruniu.

– Faceci mogą wejść w tę samą działalność, zaangażowanie co kobiety, pod warunkiem, że będzie to... inaczej nazwane – śmieje się o. Kramer. – Taka jest geneza powstania plutonów. Facetów mierzito hasło: „róże różańcowe”, więc powstała męska odmiana tej formy. Nie ma pani zelatorki tylko pan dowódca. Na koniec czuwania dostatem od nich... scyzoryk. Jeszcze nigdy nie dostatem scyzoryka. To o czymś świadczy. Świadectwa, które słyszałem na spotkaniu plutonów, to opowieści ludzi, którzy pogubili się w pieniądach, seksie. Zwykli grzesznicy, a nie jakieś terminatory... Gdy postuchasz ich w konfesjonale, okazuje się, że to zwykli, stabi ludzie, poranieni, zagmatwani w grzechach. Faceci rzadziej zaglądną do kościołów niż kobiety, bo uważają, że Kościół jest nudny. Gdybym był „z drugiej strony”, to długo musiałbym szukać czegoś, co by mnie inspirowało. Jest za to mnóstwo motywów, które usypiają. Z facetami jest tak: trzeba ich wyszczególnić, zauważyć, wyłowić, dowartościować, zrobić dla nich coś ekstra i wtedy dobrze się czują. Pytanie tylko, czy o to chodzi w męskości? W krakowskim kościele św. Barbary nie odprawiamy już Mszy „dla mężczyzn”, ale „za mężczyzn”. A to różnica! – podsumowuje o. Kramer. – Nie chcemy być żadną enklawą, wyspą na morzu żeńsko-katolickim.

„Chrześcijaństwo jest o zwyciężaniu – przypomina Szymon Hołownia. – To nie zaczynał w szuwarach batalion obrony wybrzeża”. Kończę artykuł. Zaglądam do czytań z dnia? „W końcu, bracia, bądźcie mocni w Panu siłą Jego potęgi” – czytam. Przepraszam bardzo, bracia, czy to nie brzmi wyjątkowo męsko?

Marcin Jakimowicz (Gość Niedzielny)



Retour vers le présent

Quoi de ne f sous le soleil de l'automne doré polonais ?

Après les incursions de la Page des Francophones dans l'Histoire, revenons à des préoccupations plus terre à terre. Résumé des épisodes précédents : Donald Tusk a été nommé président du Conseil européen. Il va bientôt prendre ses fonctions et deviendra, pour quelques années, une sorte de travailleur émigré. Dans ses bagages, il a emporté quelques fidèles qui seront dans son équipe. On y trouvera aussi un Français pour le conseiller sur les questions économiques. Ewa Kopacz a succédé à Donald Tusk à la tête du gouvernement polonais. Elle a présenté sa nouvelle équipe et a été adoubée par la Diète, après son discours de politique générale dans lequel les « mauvaises langues » n'ont vu qu'un ramassis de promesses à tous et à chacun, en vue des élections locales et régionales de ce mois de novembre. Dans le jeu des chaises musicales qui a suivi l'envol de Donald Tusk vers les horizons européens, Ewa Kopacz a laissé son fauteuil de maréchal de la Diète, dans lequel est venu s'asseoir aussitôt Radosław Sikorski, éjecté de son siège de ministre des Affaires étrangères. La chorégraphie était bien réglée, les jeux étaient faits d'avance, et on se demande pourquoi la presse a jeté en pâture des noms de personnes dont on savait pertinemment qu'elles ne seraient pas choisies. À peine installé à la présidence de la chambre basse, l'intéressé a proféré des propos incongrus qui ont agité le Landerneau politique polonais. En substance, il a affirmé, dans une interview accordée à un portail américain, qu'au cours d'une rencontre à Moscou en 2008, Vladimir Poutine avait proposé à Donald Tusk le partage de l'Ukraine entre

leurs deux pays. Aussitôt, sans chercher plus loin, certains media s'en sont pris au président russe le traitant de « bandit », Donald Tusk a juré que jamais il n'y avait eu de tels propos de la part de l'ancien membre du KGB, l'opposition a demandé pourquoi ces choses n'avaient pas été révélées publiquement à l'époque, Ewa Kopacz a vertement grondé Radosław Sikorski en raison de son comportement, indigne d'un homme politique responsable, de surcroît deuxième personnage de l'État polonais derrière le président de la République, susceptible de le remplacer en cas de vacance du pouvoir. Finalement, Radosław Sikorski a fait profil bas, il est revenu sur ses propos et a avoué qu'il s'était trompé, que sa mémoire lui avait failli, qu'il n'était pas à cette réunion, qu'aucune proposition n'y avait été faite sur un éventuel dépeçage de l'Ukraine, et que même cette réunion n'avait finalement pas eu lieu. L'opposition a demandé la démission de Radosław Sikorski, mais quand il a fallu voter sa destitution, la gauche s'est « dégonflée » en s'abstenant et seuls le PiS et ses alliés ont voté pour, ce qui fait que l'intéressé reste toujours au perchoir. Quel spectacle lamentable nous offrent les hommes et les femmes politiques polonais, censés constituer l'élite de la nation ! Au même moment, le ministre de l'Agriculture, Marek Sawicki, issu du parti paysan (PSL), a qualifié les agriculteurs de stupides, alors que ceux-ci sont touchés de plein fouet par l'embargo, décrété en août par les Russes, sur les pommes polonaises qui représentent un marché de plus d'un milliard de zloty. Beaucoup de bruit, de salive et d'encre autour de ces affaires qui

ont été rapidement étouffées, car il fallait que l'émoi suscité cessât et que les politiciens se recentraient sur les élections qui approchaient. Au moment où j'écris ces lignes, les Polonais iront aux urnes dans une semaine, mais lorsque vous lirez cette page, les cartes seront déjà distribuées. Il y a près de 47 000 conseillers à élire pour quatre ans dans les communes, les districts et les régions, ainsi que près de 2 500 maires. Les sondages sur les intentions de vote des Polonais donnent les deux partis PO et PiS au coude à coude. Mais si au niveau régional le clivage politique a un sens, ce n'est pas le cas au niveau municipal. Je ne manquerais donc pas d'analyser pour vous les résultats définitifs lorsqu'ils seront connus.

En bref

C'est peut-être passé inaperçu, mais les footballeurs polonais – oui, l'équipe nationale blanche-et-rouge, 70e au classement FIFA – a battu les Allemands – oui, la Mannschaft, championne du monde et 1ère au classement général – par deux buts à zéro, après douze défaites et six matches nul. Pendant la rencontre, le gardien de but Wojciech Szczęsny a été particulièrement brillant. D'un coup, les Polonais ont gagné 26 places et se retrouvent en 44e position. Il s'agissait d'un match qualificatif pour l'Euro 2016 où notre pays est en tête du groupe D, devant l'Irlande, l'Allemagne, l'Écosse, la Géorgie et Gibraltar. Malheureusement, l'exploit n'a pas été réitéré trois jours plus tard contre les Écossais, avec lesquels la rencontre s'est soldée par un match nul de deux buts partout. Mais cela n'a pas empêché les supporters polonais de laisser éclater leur joie. Que ce soit en athlétisme, en natation, en cyclisme, en volley-ball, en ski, le sport polonais est à la fête ces derniers temps, et nos sportifs de haut niveau savent tenir leur rang. Pourvu que ça dure ! □

Dyskryminacja kobiet?

Tresura społeczeństwa w zakresie „równościowym” zaszła tak daleko, że czasami przybiera u ymiary kar ykaturalne.

Handlująca w internecie firma „Rue du Commerce” przeprowadziła „seksistowską” kampanię reklamową pod hasłem „100% dla mężczyzn, 100% testosteronu”. Wejście na strony dotyczące np. majsterkowania były opatrzone zakładką „tylko dla mężczyzn” i „zakazem wchodzenia dla kobiet”.

Kampania miała być żartem i firma przewidywała jej kontynuację w formie działań sprzedaży „tylko dla kobiet”, ale zanim do tego doszło, wytoczono przeciw niej działa najcięższego kalibru. Oskarżono o łamanie ustawy o równości płci, „utrwalanie stereotypów” i cały ciąg innych współczesnych nowomodnych „przestępstw”. Dyrekcja musiała się gęsto tłumaczyć.

Okazuje się, że z poprawnościowych politycznie grzechów nawet już pożartować nie można...

Środowiska feministyczne poszły zresztą za ciosem i zaczęły mówić o dyskryminacji płci pięknej w handlu, a nawet o rodzaju niewidzialnego podatku dla kobiet, który nakładany jest na prze-

znaczone dla nich towary. Poszto tu o sieć sklepów „Monoprix”, która sprzedaje opakowania 10 sztuk jednorazowych maszynek do golenia dla mężczyzn za 1,72€ i opakowania 5 sztuk takich golarek dla kobiet w cenie 1,80€. Odrobinę droższa jest też żeńska pianka i inne kosmetyki. Dyrekcja tłumaczy się różnymi czynnikami wpływającymi na cenę, ale „Kolektyw George Sand”, który wziął sprawę na tapetę mówi wprost o „seksistowskim marketingu”. Doprowadzono do tego, że sprawą zajęto się Ministerstwo Finansów, które ma przeprowadzić... oficjalne śledztwo, a do sklepów ruszą ministerialno-feministyczne kontrole. □

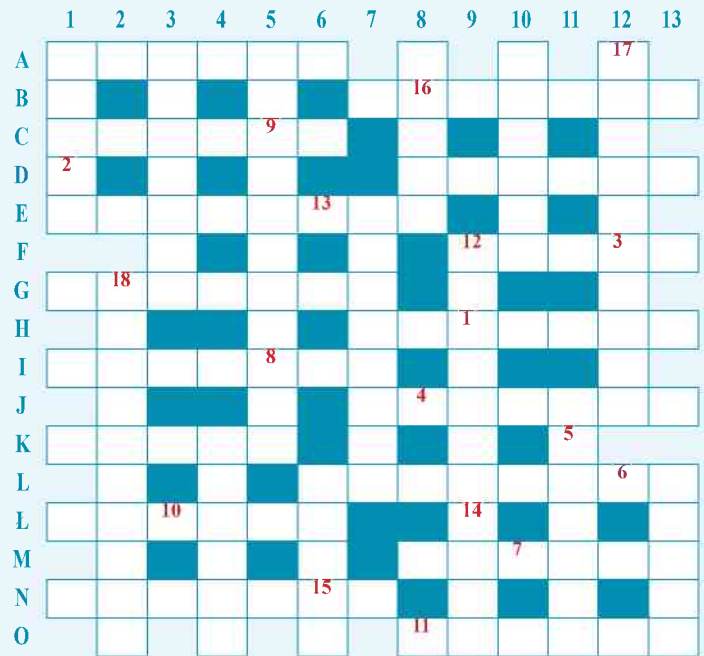
Jan Kciuk



Poziomo: A-1. Głębokie uczucie żywione do drugiej osoby. B-7. Spektakl satyryczno-rozrywkowy. C-1. Aksjomat, niezmiennik. D-8. Księstwo w Pirenejach. E-1. Dawniej: właściciel majątku ziemskiego. F-9. Przewrót przez głowę wykonany bez podparcia. G-1. Generał Zygmunt – Bohusz (1893-1082), uczestnik walk o Narvik, dowódca Samodzielnej Brygady Strzelców Podhalańskich. H-7. Zwierzę drapieżne o sierści brązowożółtej w czarne plamy, żyjące w Afryce i południowej Azji. I-1. Zewnętrzna część owocu roślin. J-7. Ważna umowa międzynarodowa. K-1. Miasto i prowincja w pld. Turcji nad M. Śródziemnym. L-6. Góra i wieś w woj. podlaskim – najważniejsze miejsce kultu religijnego dla wyznawców prawostawia w Polsce. Ł-1. Pulower. M-8. Strzelba myśliwska. N-1. Świadekto urodzin. O-8. Ośmiodniowe nabożeństwo.

Pionowo: 1-A. Rodzaj motoroweru. 2-G. Nie amator. 3-A. Nie zawodowi członkowie składu ławy przysięgłych. 4-K. Przyroda. 5-A. Zasiłki rodzinne, zdrowotne, opiekuńcze. 6-L. Roślina uprawna na kaszę. 7-E. Materiał izolujący. 8-A. Dom króla. 9-F. Lunatyk. 10-A. Mała zakładka na tkaninie. 11-J. Despotyzm, przemoc. 12-A. Pracuje w sekretariacie. 13-L. Zatoka w ptn. części M. Czerwonego. □

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 16 utworzą rozwiązanie.



Rozwiązanie krzyżówki z GK nr. 34/2014: „Czy satyryk to obrażony idealista?” Poziomo: opaska, ustawa, ładaco, żałoba, ekonomia, szanta, strajk, rzeźnia, ariada, skaza, akant, ambona, trofeum, wotywa, panika, retuszer, Tirana, reszta, kotpak, Reagan. Pionowo: satyryk, praktyk, apostoł, stolarz, awersja, Alaska, amper, idealizm, Ares, ocet, drobiazg, okara, awatar, synteza, katorga, Armenia, nowenna, amarant. □

Francuska życie Legienia i polski wybór jego syna Radostaw Gielo, FAP

Dwukrotny mistrz olimpijski w judo Waldemar Legień od ponad 20 lat mieszka we Francji. Do Polski póki co nie wraca, ale studia w Warszawie rozpoczął starszy z jego synów Michał, który judo trenował ze znakomitym Teddym Rinerem.

24-letni Michał rozpoczął naukę w Szkole Głównej Handlowej. We Francji zaczął od wydziału prawa, jednak później przeniósł się na handel. Kłopoty zdrowotne sprawiły, że profesjonalnie już nie trenuje judo, ale kiedyś był w jednej drużynie w Paris Racing Club z Rinerem, dziś mistrzem olimpijskim i mistrzem świata – opowiada Polskiej Agencji Prasowej Legień senior, złoty medalista igrzysk w Seulu i Barcelonie. Słynny polski judoka ma dwóch synów – młodszy Przemek, uczy się jeszcze w liceum. Rodzina Legieniów mieszka w podparyskim Chatou od ponad dwóch dekad.

Obecnie w Racingu pracują głównie z młodzieżą, ale mam też zajęcia ze studentami poważnych kierunków, jak medycyny, którzy mają tak wiele nauki, że czasem spóźniają się na treningi. Oczywiście, w takich przypadkach nie ma mowy o międzynarodowych sukcesach – mówi Legień, przyznaje jednak, że sprawia mu wiele przyjemności praca z młodzieżą. Bardzo zaangażowani są rodzice takich

sportowców. Zawody odbywają się w pobliżu Paryża, a turnieje są krótkie, kilkugodzinne, dlatego rano zbieram zawodników autem, albo busikiem i zawożę na zawody, a później przyjeżdżają po nich rodzice – relacjonuje. Są jednak i minusy... wielu obecnych juniorów nie wie, kim był Legień, nie pamięta jego sukcesów. Kiedy ja zdobywałem medale, ich nie było na świecie. Do tego, mimo że od tylu lat mieszkam we Francji, to jednak jestem obcokrajowcem. Wcześniej, kiedy trenowałem i jeździłem na zawody z seniorami, byłem bardziej rozpoznawalny.

Legieniowie zapuścili korzenie we Francji, ale jeżdżą do Polski. Legień zachwala komunikację między Polską a Francją, bo dzięki temu wszystko, co polskie, ma u siebie Chatou. Jeśli potrzebuję czegoś z ojczyzny, przysyła mi to syn, albo przywozi ktoś znajomy. W czasach, kiedy sam rywalizowałem, nie było tak łatwo... Po zdobyciu w Barcelonie drugiego złotego medalu igrzysk telefonowałem do rodziców dopiero z wioski olimpijskiej, bo komórki nie było. □

GŁOS WOKÓŁ SPORTU

☹ Legia awansowała do 1/16 finału Ligi Europejskiej. Stołeczny zespół pokonał ukraiński Metalist Charków 2:1 i prowadzi w grupie, a po remisie Lokeren z Trabzonsporem 1:1, nikt już nie może go dogonić. Legia Warszawa awansowała też w rankingu UEFA. Mistrzowie Polski przesunęli się ze 108. miejsca na 88.

☹ W ekstraklasie przewaga Legii nad Śląskiem stopniała na koniec piłkarskiej rundy jesiennej do 1 punktu, ale zespół z Warszawy tytuł „mistrza jesieni” utrzymał. Na trzecim miejscu jest mająca dobrą passę Jagiellonia, a za nią GKS Bełchatów, obydwa ze stratą 3 pkt do lidera. W Szczecinie Legionistów zatrzymała Pogoń, wygrywając 2:1.

☹ Śląsk także stracił punkty remisując w „meczu przyjaźni” 1:1 w Krakowie z Wistą. Pierwsze zwycięstwo pod wodzą Fornalika odniósł Ruch Chorzów, który pokonał Jagiellonię 5:2. Pozostałe wyniki 15 kolejki: Lechia Gdańsk – Korona Kielce 1:1, PGE GKS Bełchatów – Cracovia 1:1, Zawisza Bydgoszcz – Górnik Zabrze 1:2, Piast Gliwice – Górnik Łęczna 0:0, Lech Poznań – Podbeskidzie Bielsko-Biała 1:1. Tabelę zamykają Ruch – 11 pkt i Zawisza – 7. W ligowych rozgrywkach nastąpiła dwutygodniowa przerwa związana z meczami eliminacyjnymi do mistrzostw Europy 2016.

☹ Przed eliminacyjnym meczem do ME na wyjeździe z Gruzją, napływały dobre wiadomości o polskich kadrowiczach grających za

granicą. Milik zdobył dla Ajaksu dwa gole w meczu z Cambuur Leeuwarden (4:2). Holenderskie media spekulują nawet, że Ajax wykupi Milika z Bayeru Leverkusen skąd został tylko wypożyczony. Olkowski zdobył dwie bramki i zaliczył asystę w wygranym 4:3 meczu FC Koeln z Hoffenheim. Olkowski trafił nawet do najlepszej jedenastki kolejki Bundesligi. Mieliśmy też pojedynkę polskich bramkarzy w Anglii. Swansea City Fabiańskiego pokonał Arsenal Londyn Szczęsnego 2:1.

☹ Ruch Chorzów został ukarany przez komisję licencyjną PZPN odjęciem dwóch punktów na starcie kolejnego sezonu, a Górnik Zabrze i Wista Kraków – trzech. Chodzi

Edward Papalski odkrywa tajemnice polonijnej przeszłości

Milczałem przez czterdzieści lat, bo nie chciałem dolewać oliwy do ognia. Dziś, kiedy skończyłem 85 lat, mam ochotę mówić głośno o paternalistycznym polityce z jednoczenia węglowego, o oddziaływaniu konsulatu czy też polskich księży. Przez całe życie walczyłem o naszą, zgodną ze zdrowym rozsądkiem, integrację. Inteligentną, bez uypierania się swoich korzeni.

Tak Polonijna jesień w departamencie Pas-de-Calais zaowocowała książką Edwarda Papalskiego, zatytułowaną «Une vie en Polonia». Mówienie o departamencie nie jest tu – co szybko zaznaczam – żadną przesadą, bo Edward Papalski, nestor życia polonijnego północy Francji jest postacią powszechnie znaną, i to nie tylko w środowiskach o polskim rodowodzie. Były pracownik administracji rządów kopalnianych z siedzibą w Lens, wicemer Hesdigneul-lès-Béthune, długoletni prezes KSMP na całą Francję, założyciel słynnego „Millenium”, działacz społeczny na szeroką skalę, organizator tłumnych i ważnych imprez, animator życia lokalnego, i francuskiego, i polskiego... Dużo miejsca zajęłoby wylizanie miejsc i wydarzeń, które niosą w sobie ślad Edwarda Papalskiego. Ci, którzy pragną zapoznać się z bogatym

życiorysem autora i poznać kulisy niektórych polonijnych, często bardzo ważnych spraw, zajrzą do książki, którą gorąco polecam, bo czyta się ją jednym tchem. Teraz pragnę jedynie nadmienić, że dwadzieścia cztery rozdziały wspomnień, to dwadzieścia cztery tematy, niekiedy zaskakujące, niekiedy trudne, w których przeplata się, bezustannie aktualna, tematyka integracji Polaków poza granicami Polski, tematyka naszej zbiorowej i indywidualnej „osobowości”, naszych uniesień i upadków, naszej „wielkości i małości”. Jednak pisanie i przypominanie o sprawach wstydlivych, o których nie chciałoby się pamiętać, nie jest dla autora celem samym w sobie. Tak jak nie jest nim również poszukiwanie sensacji. Od tamtych wydarzeń minęło wiele lat. Zmieniła się nasza rzeczywistość, zmieniło się pojęcie emigracji, pozostała jednak jakość naszej obecności poza Polską, stąd troska doświadczonego społecznika, by obecne we Francji polskie wspólnoty nie popełniały ciągle tych samych błędów.

„Une vie en Polonia” to niestety wyrażne uchwycenie atmosfery powojennych czasów, kiedy osiedlonym tu – dopiero co, czy też trochę wcześniej – rodakom przyszło się zmagać z francuską rzeczywistością, z tym co wolno a czego nie wolno, podejmować decyzje co do przyszłości dzieci, dbać o polskie tradycje, zarówno w domu jak i za pośrednictwem niezliczonej ilości stowarzyszeń, po których dzisiaj niestety niewiele zostało. Dlaczego? Na to pytanie znajdziemy odpowiedź w książce. A zainteresowanych lekturą zachęcam do szybkiej decyzji, bo w byłym zagłębiu węglowym «Une vie...» odnotowuje spory sukces. Książka sprzedaje się bardzo szybko, a kalendarz Edwarda Papalskiego jest już

niemal do końca roku zapętniony autorскими spotkaniami z polonijnymi i francuskimi czytelnikami.

Do powodzenia książki przyczynił się również Christian Nowicki, dziennikarz „L’Avenir de l’Artois” oraz dyrektor pomaturalnego studium przy Baudimon, prestiżowym liceum w Arras, który wiele czasu poświęcił na współpracę z Edwardem Papalskim.

Na koniec warto jeszcze przedstawić wydawcę, Les Editions Nord Avril* oraz jego założyciela i dyrektora polskiego pochodzenia – Patrice Dufossé-Rybka. Od chwili powstania w 2001 roku, wydawnictwo sięga głównie po tematykę regionalną Nord Pas-de-Calais oraz młodzieżową.

Bogata, niekiedy skomplikowana, ale jakże piękna karta polonijnej historii północy Francji czeka na dociekliwych badaczy i dokumentalistów. Warto może zainteresować młode pokolenia historyków, by pochylić się nad tematyką polskiego wymiaru departamentów Nord i Pas-de-Calais, bo pole do pracy jest szerokie i wiele jeszcze do zrobienia. A czas ucieka i ostani świadkowie górniczej przeszłości nie zdobędą się być może na zabezpieczenie dokumentacji, nie mówiąc już o wydaniu wspomnień, jak ma to miejsce w przypadku Edwarda Papalskiego. □

Agata Judycka

Les Editions Nord Avril – 388, rue de la Lombarderie – 59870 Bouvignies; www.nordavril.com; tel. 03 27 90 54 90.

Książkę można zamówić w każdej księgarni we Francji podając tytuł i nazwisko autora. Cena jednego egzemplarza: 18 euro (+ koszt przesyłki, jeżeli zamówienia są skierowane do wydawcy).



Bogdan Usowicz

o kwestie finansowe, ale jeśli kluby spłcą do końca roku zaległości, stracą tylko po punkcie.

☺ W 1 lidze lider Termalica Nruć Nieciecza rozgromił w Siedlcach Pogoń 4:1 i zwiększył do 3 pkt przewagę nad Wisłą Płock (wygrana 3:0 nad Stomilem) i Zagłębiem Lubin (porażka 0:2 z Miedzią Legnica).

☺ Na zakończenie turnieju Euro Ice Hockey Challenge reprezentacja Polski doznała porażki ulegając Korei Płd 3:6. Polska wygrała jednak turniej w Budapeszcie, bo wcześniej pokonała Włochów i Węgrów (6:4). W lutym w ramach EIHC Polacy zagrają z reprezentacjami Kazachstanu, Ukrainy i Węgier.

☹ Adamek przegrał w Kraków Arenie – na punkty ze Szpilką i zapowiedział, że to koniec jego przygody z boksem.

☹ W grupie F Ligi Mistrzów siatkarze PGE Skry Betchatów pokonali Jihostroj Czeskie Budziejowice 3:1. Z kolei Asseco Resovia Rzeszów pokonała Budvanską Rivijerę Budva 3:0 w pierwszym meczu grupy C. Zwycięstwo w pierwszym meczu LM grupy N odnieśli także siatkarze Jastrzębskiego Węgla, którzy pokonali hiszpański CAI Teruel 3:0.

☹ Pierwszą wygraną w koszykarskiej Euro lidze zanotowali koszykarze PGE Turowa Zgorzelec. W Lubinie mistrzowie Polski pewnie pokonali Bayern Monachium 89:78.

☹ Koszykarki Wisły Can-Pack poko-

nały w wyjazdowym meczu Good Angels Koszyce 68:55. Było to pierwsza kolejka grupy A Euroligi. W grupie B Energa Toruń przegrała w Orenburgu z wicemistrzem Rosji Nadieżdą 63:65. Był to debiut Energi w Eurolidze koszykarek.

☹ Andrzej Bartkiewicz pobit w Pruszkowie, w kolarskiej jeździe godzinnej na torze, rekord Polski. Nowy wynik to 47,618 km. Poprzedni rekord (42,0214 km) należał do Mieczysława Nowickiego, ustanowiony był w Łodzi, w lipcu 1973 r.!

☹ Najlepsza polska kitesurferka, Karolina Winkowska (Team Ford), zdobyła po raz drugi tytuł mistrzyni świata PKRA w konkurencji Freestyle. □

Jesienne Forum Katolickie

Polska Misja Katolicka we Francji i Polskie Zjednoczenie Katolickie Regionu Paryskiego zapraszają!

Czcigodni Księża Proboszczowie, Szanowni Współbracia, Drodzy Duszpasterze, Członkowie Rad Parafialnych, Prezesi, Przewodniczący i Członkowie katolickich oraz świeckich Organizacji, Wszyscy Bracia i Siostry w Chrystusie,

Polskie Zjednoczenie Katolickie regionu paryskiego, przy wsparciu i współpracy z PMK we Francji oraz ze Studium Filozoficzno-Etyczno-Spotecznym im. Jana Pawła II w Paryżu, pragnie bardzo serdecznie zaprosić do wzięcia udziału w Jesiennym Forum Katolickim, które odbędzie się w Seminarium polskim w Issy-les-Moulineaux (11, rue Jules Guesde; metro: Mairie d'Issy)

w sobotę 29 listopada 2014 r. o godzinie 14.

Temat przewodni Forum: „Rodzina i wychowanie” jest w dzisiejszych czasach bardzo ważny i niezwykle aktualny.

Jak nauczał Ojciec Święty Jan Paweł II „Rodzina jest początkiem i podstawą życia indywidualnego i społecznego każdego człowieka”, „jest środowiskiem życia i miłości gdzie zachodzą wszystkie procesy kształtujące każdego z nas”. Ojciec Święty wpisywał rodzinę w dobro wspólne ludzkości. Dlatego zorganizowanie konferencji poświęconej tematyce Rodziny i wychowania, zwłaszcza w obecnych czasach kryzysu i walki z nią, wydaje się być tak bardzo ważne.

Stąd, zgodnie z zaleceniami Programu duszpasterskiego, regulaminu dla Polskich Rad Duszpasterskich, przygotowanego przez Polską Misję Katolicką oraz zgodnie z zaleceniami ks. Biskupa Wiesława Lechowicza, Delegata Konferencji Episkopatu ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej, pragniemy zachęcić Czcigodnych Księży, Wszystkich Członków Rad Parafialnych oraz zainteresowanych parafian do udziału w Forum.

W oczekiwaniu na to wspólne spotkanie, z chrześcijańskim pozdrowieniem,

*Ks. inf. Stanisław Jeż, Rektor PMK we Francji
Katarzyna Pomykała, Prezes PZK reg. paryskiego*

JESIENNE FORUM KATOLICKIE

Rodzina i wychowanie

sobota 29 listopada 2014 r. od godz. 14. do 18.30:

**Seminarium Polskie - Issy-les-Moulineaux -
11, rue Jules Guesde (M° Mairie d'Issy).**

Program:

14.00 - Msza święta, 15.05 - Powitanie gości i prowadzenie - Katarzyna Pomykała, prezes PZK RP; 15.10 - Słowo wstępne - ks. inf. S. Jeż, Rektor PMK we Francji; 15.15 - „Rola rodziny w budowaniu cywilizacji miłości” - prof. Maria Ryś (UKSW, Warszawa); 16.00 - Dyskusja; 16.15 - Przerwa; 16.30 - „Istota i aspekty wychowania. Płaszczyzna filozoficzna” - prof. Włodzimierz Dłubacz (KUL); 17.00 - „Sakrament małżeństwa a wychowanie w rodzinie” - ks. dr W. Szubert, dyrektor SFES w Paryżu; 17.30 - Rola świeckich w Kościele - Ks. inf. Stanisław Jeż, Rektor PMK we Francji; 18.00 - Dyskusja panelowa z udziałem przedstawicieli zarządów PZK i Rad Parafialnych; 18.30 - Zakończenie Forum - ks. inf. S. Jeż, Rektor PMK we Francji.

Serdecznie zapraszamy

Informacje: PMK - tél. 01 55 35 32 32; fax 01 42 96 19 89



Modlitwa za zmarłych

W Panteonie polskiej emigracji

Na cmentarzu w Montmorency słoneczne, jesienne popołudnie zgromadziło 1 listopada, w uroczystość Wszystkich Świętych, wielu kapłanów, sióstr zakonnych oraz wiernych świeckich. Na terenie tutejszej nekropolii została odprawiona Msza św. pod przewodnictwem Ks. inf. Stanisława Jeża - Rektora Polskiej Misji Katolickiej we Francji.

Na uwagę zasługuje obecność przedstawicieli Federacji Polonii Francuskiej (z prezesem Stanisławem Aloszką), uczniów Szkoły Polskiej im. Adama Mickiewicza w Paryżu wraz z rodzicami, reprezentantów Stowarzyszenia Obrońców Krzyża, SPK - Koło Paryż oraz ZHP, pod kierunkiem drużny Ewy Winiarowskiej.

Celebrę Mszy św. poprzedził komentarz Ks. prał. Krystiana

Gawrona - wicerektora PMK. W słowie wprowadzającym do Eucharystii Ks. inf. Stanisław Jeż skupił uwagę słuchaczy na roli jaką odgrywa dzień Wszystkich Świętych w życiu każdego chrześcijanina. Zachęcał także do modlitwy za zmarłych, a w szczególności za Polaków, którzy spoczywają na cmentarzu w Montmorency. Temat ten rozwinął w homilii ks. Robert Czarnowski, sekretarz Polskiej Misji Katolickiej, przywołując najbardziej znane nazwiska tych, którzy spoczęli w tutejszym Panteonie polskiej emigracji, wyjaśniając jednocześnie okoliczności ich pochówku. Kaznodzieja przypomniał uczestnikom liturgii, że w 1970 r. na murze cmentarnym umieszczono 30 tablic upamiętniających udział polskich żołnierzy w walkach II wojny światowej oraz polskie ofiary hitleryzmu i komunizmu. Ks. Czarnowski zwrócił również uwagę, że w nekropolii Montmorency znajdują się także groby kapłanów oraz przyjaciół Polskiej Misji Katolickiej, przywołując postać zmarłego w styczniu 2014 r.



Polskie Seminarium w Paryżu - Nowy Rok Formacji

Inauguracja pomnika Świętego Jana Pawła II w Paryżu tuż przy katedrze Notre-Dame - i to na Skwerze Jana XXIII - to coś więcej niż zbieg okoliczności. Czcic Świętego Jan XXIII był bowiem u samych początków Polskiego Seminarium w Paryżu a Święty Jan Paweł II - jednym z zasadniczych fundatorów nowej jego lokalizacji. O ile mer Paryża, Pani Anne Hidalgo ogłosiła przy tej okazji „że katolicy mają prawo do przestrzeni w Paryżu” o tyle można też śmiało powiedzieć, że i Polskie Seminarium „ma prawo do przestrzeni w sercach naszych Rodaków we Francji”.

Rok akademicki 2013/2014 zaowocował czterema obronami prac doktorskich. Ksiądz dr Andrzej Barnaś włączył się w duszpasterstwo polonijne we Francji: jest proboszczem Polskiej Wspólnoty w Corbeil-Essone. Ks. dr Łukasz Dykiński został ojcem duchownym i profesorem w Metropolitalnym Seminarium Duchownym w Częstochowie. Ks. dr François Pongo wrócił do Kongo-Brazzaville i wykłada w Seminarium Pismo Święte. Podobnie Ks. dr Jacques Nguyen - w swoim Seminarium w Wietnamie.

Polskie Seminarium w Paryżu nadal udostępnia mieszkania dla księży studentów, niemniej powoli staje się ono też centrum formacji dla polonijnego laikatu: spotkania formacyjne dla młodzieży, dni skupienia dla sióstr zakonnych, dla grup apostołskich, miejscem wykładów z filozofii w ramach Studium przy Polskiej Misji Katolickiej we Francji i dla różnych forum ewangelizacyjnych. Swoją przestrzeń mają także polscy studenci „Erasmusa”.

Polskie Seminarium podejmowało w swoich pomieszczeniach Księży Biskupów z Polski, kapłanów i siostry zakonne z Europy i z całego świata: profesorów, redaktorów, reporterów telewizji a także wielu rodaków i nie tylko rodaków, bo do Seminarium przybywali goście z aż 22 krajów świata (Anglia, Armenia, Belgia, Benin, Egipt, Finlandia, Francja, Italia, Kolumbia, Kongo, Korea, Liban, Niemcy, Peru, Polska, Rosja, Słowacja, Szwajcaria, Togo, USA, Wietnam i Zambia). Seminarium staje się „wziernikiem” w życie Kościoła w Polsce i w ewangelizację prowadzoną przez Polską Misję Katolicką we Francji. Wyrazem „nowej ewangelizacji” są też celebracje w seminarijnej kaplicy w różnych językach świata, np.

różnien odmawiany m.in. po arabsku czy w narzeczu afrykańskim. Każdy dialog kultur naprawdę ubogaca.

Warunki u nas są skromne, ale udostępniane z polską gościnnością. Oczywiście, narzuca się konieczność modernizacji pomieszczeń. Razem potrafimy zrobić naprawdę wiele. To, że w/w działalność mogła mieć miejsce zawdzięczamy przede wszystkim naszym Dobroczyńcom. Na progu nowego roku akademickiego 2014/2015 ośmielałam zwrócić się do was, Drodzy Czytelnicy, o gest solidarności. Jesteśmy w tej dogodnej sytuacji, że Polskie Seminarium w Paryżu - wszedłszy w krąg odpowiedzialności Stowarzyszenia „Concorde” - może dla każdego ofiarodawcy wystawić zaświadczenie do deklaracji podatkowej. Dar powinien być wtedy wypisany na

w/w Association Concorde, CCP 3427210 U, La Source - z dopiskiem: „Dla Seminarium”. Kto uzna, że zaświadczenie nie jest mu potrzebne, może przestać swój dar wprost na konto Polskiego Seminarium w Paryżu: CCP 1067742 V Paris. W obydwu przypadkach listy można kierować na adres Seminarium: 11, rue Jules Guesde, 92130 Issy-les-Moulineaux.

Kończąc, niech powtórzę, że Polskie Seminarium może użyczyć gościny Rodakom (z Kraju, z Francji i w ogóle ze świata) na krótszy bądź dłuższy czas pobytu. Wystarczy w porę dokonać rezerwacji: tel. 01 46 45 79 79, bądź e-mail: sempol.paris@gmail.com.

*Ks. dr Krystian Gawron
Wicerektor Polskiej Misji Katolickiej
Odpowiedzialny za Seminarium*



śp. Ks. prał. Antoniego Biela, wieloletniego sekretarza PMK oraz kapelana w La Ferté sous Jouarre, dzieląc się jednocześnie osobistym świadectwem związanym z okolicznościami jego śmierci. W dalszej kolejności Ks. Robert wyjaśniał jak należy rozumieć świętość w sensie teologicznym. Koncentrując się na roli jaką odgrywają święci w życiu chrześcijanina, kaznodzieja ukazał praktyczne

przykłady dążenia do świętości, zachęcając słuchaczy do refleksji nad słowami św. Augustyna: Przy końcu życia będziemy rozliczani jedynie z miłości.

Uroczystą celebrę Mszy św. zakończyło nabożeństwo za zmarłych, któremu przewodniczył Ks. prał. dr Krystian Gawron. □

Ks. Robert Czarnowski

zajęcia: B. i Z. Adamek



BOŻE NARODZENIE I SYLWESTER W DOMACH

**LA FERTÉ SOUS JOUARRE**

• **24 grudnia:** – Uroczysta wieczerza wigilijna – g. 19.00; – Pasterka – g. 23.00.

• **25 grudnia:** – śniadanie świąteczne – godz. 9.00; – Msza św. w Uroczystość Bożego Narodzenia – godz. 11.00; – Obiad świąteczny – godz. 12.30.

Cena za całość – 100€; lub Wigilia 35€; Nocleg + śniadanie 35€; Boże Narodzenie obiad świąteczny 30€. Dojazd własnym pojazdem.

• **31 grudnia:** – Msza św. na zakończenie roku – godz. 19.00; – Uroczysta kolacja – godz. 20.30; – Bal Sylwestrowy. Cena bez noclegu 65€; Nocleg + śniadanie 90€

Maison de la Mission Catholique Polonaise Fondée par Anna et Stanislas Kozłowski

31, rue d'Hugny, 77260 La Ferté sous Jouarre, tel./fax: 01 60 22 03 76; e-mail: pmk.laferte@free.fr; www.pmkjouarre.blogspot.fr

KORSYKA

• **24/25 grudnia:** – Uroczysta polska Wigilia – Pasterka – Msza Bożonarodzeniowa.

Pobył: pełne wyżywienie – w dzień zwykły – 30 €; w dzień świąteczny (Wigilia, I i II dzień Świąt) – 60 €. Do tej sumy należy dodać cenę pokoju.

• **31 grudnia** – Msza



Świąteczny konkurs Głosu Katolickiego! Boże Narodzenie w Biblii, historii i sztuce...

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia, Redakcja Głosu Katolickiego zaprasza wszystkich Czytelników do udziału w świątecznym konkursie pt. „Boże Narodzenie w Biblii, historii i sztuce”, mając nadzieję, że będzie on inspirował do pogłębionego lektury Pisma Świętego Nowego Testamentu oraz... wizyty w paryskim Muzeum Luwru, posiadającym liczne zbiory sztuki i archeologii biblijnej.

W konkursie należy zaznaczyć odpowiedzi na pytania i nadesłać je pocztą do Redakcji GK (263 bis, rue Saint Honoré – 75001 Paris) do dnia 30 listopada b.r.

Pośród autorów prawidłowych odpowiedzi, Redakcja dokona losowania okolicznościowych nagród: – pięciu podwójnych bezpłatnych wejściówek (jedna wizyta) do Muzeum Luwru – ważnych na wystawy stałe i czasowe do końca 2015 r. oraz – Polsko-francuskiego Kalendarza GK i Polskiej Misji Katolickiej we Francji na Rok Pański 2015!

Oto pytania i propozycje odpowiedzi konkursu:

1. Palestyńskie miasto Betlejem, co po hebrajsku – Bêt Lehem – znaczy „Dom Chleba”, tradycyjnie uważane według Ewangelii św. Mateusza i Łukasza jako miejsce narodzin Jezusa Chrystusa, jest położone w odległości ok. 10 km na południe od Jerozolimy. Betlejem jest ośrodkiem kultu religijnego i miejscem pielgrzymek chrześcijan do Bazyliki Narodzenia Pańskiego oraz do studni... słynnego króla żydowskiego Psalmisty, którego potomkiem jest Jezus (por. Ewangelia św. Mateusza 1,6; Ewangelia św. Łukasza 2,4).

Pytanie: Który z królów biblijnego Izraela urodził się w judzkim Betlejem?

- A) Dawid, B) Salomon, C) Achab.

2. Ewangelia św. Łukasza (2,1) datuje narodziny Jezusa z Nazaretu w czasie gdy „... wyszedł dekret od cesarza, aby spisano mieszkańców całego państwa...”, a w Judei panował król żydowski Herod Wielki (37-4 rok p.n.e.), zaś rzymskim namiestnikiem w Syrii był Kwiryniusz (od ok. 10 r. p.n.e.). Wówczas „wyruszył też i Józef z Galilei, z miasta Nazaret do Judei, do miasta zwanego Betlejem... żeby się zapisać razem z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienna. Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryji czas rozwiązania...”.

Pytanie: Który cesarz panował w Rzymie, gdy w Betlejem urodził się Jezus?

- A) Tyberiusz, B) Neron, C) August.

3. Temat Bożego Narodzenia jest obecny w sztuce i zbiorach Luwru.

Wśród licznych arcydzieł malarstwa i rękodzieła należy wymienić m.in.: fragment tryptyku „Pokłon Mędrców” Fra Diamante z XV wieku, piękną polichromię „La Nativité” z XVI wieku, czy „Pokłon Pasterzy” Giulio Romano z XV wieku. Motywy Bożego Narodzenia można podziwiać także w malarstwie w zbiorach Kościoła Polskiego Wniebowzięcia NMP w Paryżu, posiadającego dwa cenne obrazy z XVIII wieku; jeden szkoty malarstwa włoskiego „Pokłon Pasterzy” i drugi szczególnie cenny obraz z epoki francuskiego rokoka „Pokłon Trzech Mędrców”.

Pytanie: Jak nazywa się autor dużego obrazu z XVIII wieku „Pokłon Trzech Mędrców” w Kościele Polskim w Paryżu (po prawej stronie od wejścia)?

- A) Charles van Loo, B) Nicolas Poussin, C) Jean-Honoré Fragonard.

4. Od czasów pierwszej historycznej wizyty Papieża Pawła VI w Jerozolimie i Betlejem – w 1964 r., kolejno do Ziemi Świętej, miejsca narodzin, śmierci i zmartwychwstania Jezusa, pielgrzymowali św. Jan Paweł II z okazji Jubileuszu Trzeciego Tysiąclecia, Benedykt XVI (2009 r.) i Franciszek (2014 r.).

Pytanie: W którym roku Jan Paweł II pielgrzymował do Ziemi Świętej?

- A) 1978 r., B) 2000 r., C) 2005 r.

Opracował: Dariusz Długosz

Życzymy Radosnych, błogostawionych Świąt Bożego Narodzenia i powodzenia w konkursie! □



POLSKIEJ MISJI KATOLICKIEJ WE FRANCJI

św. na zakończenie roku; Uroczysta kolacja i powitanie Nowego Roku. Bal przy dźwiękach polskiej i korsykańskiej muzyki.

Pobyty: pełne wyżywienie: w dzień zwykły – 30 €; w dzień świąteczny – 60 €; wieczór sylwestrowy – 60 €. Do tej sumy należy dodać koszt pokoju. Ceny pokoi na stronie internetowej: www.maison-saint-hyacinthe.com. Podróż we własnym zakresie.

Maison Saint Hyacinthe

20200 Santa Maria Di Lota, Lieu Dit Miomo BASTIA; tel.: 04 95 33 28 29; e-mail: mshcorse@yahoo.com; www.maison-saint-hyacinthe.com



LOURDES

• **24/25 grudnia:** – Polskie Boże Narodzenie: Uroczysta Wigilia, Pasterka – posiłki świąteczne i rodzinna atmosfera.

Pobyty: Pełne wyżywienie - 52 €. Cena bez obiadu - 42 €.

• **31 grudnia – 1 stycznia 2015:** Możliwość spędzenia Sylwestra i Nowego Roku

w Sanktuarium Matki Bożej. Podróż we własnym zakresie.

Maison de la Mission Catholique Polonaise BELLEVUE

Route de Bartrès, 65100 Lourdes; tel. 05 62 94 91 82; e-mail: pmk-lourdes@club-internet.fr; www.pmk Lourdes.blogspot.fr

Odślonięcie pomnika

Marzena Jagoda

Jako przedstawicielka W. północy z Besançon, pragnę podzielić się wspaniałymi wrażeniami z uroczystości dziękczynnej w Katedrze Notre Dame w Paryżu, bo były to niezwykle chwile dzielone w wierze i w radości w tym pięknym momencie i mi, jscu przez pełnionym wiarą od wieków.

Obecni wierni dzielili się spontanicznie między sobą radością. Czekając na Eucharystię, miałam okazję przeprowadzić rozmowy z innymi jej uczestnikami. Wszyscy niezwykle przeżywaliśmy podniosły moment, czuło się atmosferę prawdziwej wiary, wzajemnego zaufania i dzielenia się między sobą radością.

Towarzyszyło nam wrażenie prawdziwej obecności naszego Kochanego Ojca Świętego, wrażenie, że On spaceruje pośród nas i uśmiecha się do nas...

Był to czas cichej modlitwy głębokiego zaufania, że On jest i nadal będzie naszym najlepszym pośrednikiem u naszego Ojca w niebie w trudnych sprawach życiowych każdego z nas.

Nagle, na początku Eucharystii, w czasie wejścia kardynała Paryża André Vingt-Trois i wszystkich towarzyszących mu kapłanów, zabrzmiały mocno organy katedry i uniósł się śpiew „Pod Twą obronę Ojczyce na niebie...”. Katedra wypełniła się polskim, silnym śpiewem. Byliśmy bardzo wzruszeni i słyszałam jak Polacy płakali, bo emocje były bardzo silne. Wzruszenie ogarnęło nas też i wtedy, kiedy szły polskie i francuskie poczty sztandarowe, dzieci w strojach ludowych i

nasza młodzież harcerska z Paryża i okolic.

Liturgia była piękna, polsko-francuska. Śpiewał polski chór z naszego kościoła paryskiego Wniebowzięcia NMP „Gaude Mater Polonia”... piękny śpiew:

„O ziemio Polska, ziemio trudna i doświadczona / Ziemio piękna, ziemio moja Bądź pozdrowiona”.

Śpiewaliśmy też, na zakończenie, pieśń „Czarna Madonna”.

Składam gratulacje i podziękowania Polskiej Misji Katolickiej, Ks. Rektorowi i Ks. Wicerektorowi za tak wspaniale przygotowaną uroczystość. Nasz święty Jan Paweł II przebywał pośród nas, żyliśmy Jego Duchem, Jego Myślami, Jego Wiarą i On jednoczył wiernych z różnych obrządków, a nawet religii, bo przebywali pośród nas prawostawni, bo sam rzeźbiarz – twórca pomnika, Zurab Tsereteli, jest Rosjaninem, gruzińskiego pochodzenia.

Pomnik Św. Jana Pawła II jest monumentalny, przemawiający do serca każdego człowieka. Nie można przejść obok niego obojętnie. Jego postać, wyraz twarzy, uśmiech na ustach, gest złożonych rąk skłania do refleksji, do pójścia za Chrystusem i do naśladowania Go. Zwrócony Twarzą do Paryża zachęca każdego



z nas aby głosić Ewangelię i pójść w świat służąc ludziom. Zurab Tsereteli wykonał ten monument naprawdę idąc za głosem Ducha Świętego, któremu był postuszny, bo ten Pomnik jest pełen natchnienia. Nie ma się ochoty opuszczać tego miejsca, bo przemawia on siłą Ducha.

Zachęcam więc każdego Czytelnika tych słów, aby odbył pielgrzymkę w to miejsce i pokłonił się przed tą postacią Wielkiego Świętego, a modlitwa będzie natchniona i dokona przemiany w sercu. Jan Paweł II będzie nadal czynił cuda.

Niech Jezus Chrystus będzie pochwalony i Maryja Jego Matka! □

Krąg Domowego Kościoła

Krąg Domowego Kościoła w Paryżu przy par. fii św. Genowify.

Domowy Kościół jako małżeńsko-rodzinny ruch świeckich w Kościele, łączy w sobie charyzmaty ruchu „Światło-Życie” i międzynarodowy ruch małżeństw katolickich „Equipes Notre-Dame”. Celem zawiązania takich grup przy polskich wspólno-

tach na terenie Francji jest budowanie jedności duchowej w małżeństwie i w rodzinie. Z uwagi na dramatyczną sytuację rodzin we współczesnym świecie, „Kręgi Domowego Kościoła” są filarem, który umacnia tożsamość małżeństwa na wielu płaszczyznach.

Apelujemy do wszystkich Polskich Duszpasterzy i Polonijnych Rad Duszpasterskich we Francji o pomoc w tworzeniu i sprzyjaniu rozwojowi tego ruchu.

Katarzyna i Aleksander Kalinka przedstawiciele „Kręgu Domowego Kościoła”; kalinka.ka@sfr.fr





Zjazd paryskiego dekanatu

ks. Tomasz Sokół

10 listopada przy polskiej parafii Wniebowzięcia NMP w Paryżu odbył się jesienny Zjazd kapłanów dekanatu paryskiego.

Rozpoczął się on w kościele Mszą św. pod przewodnictwem ks. inf. Stanisława Jeża Rektora Polskiej Misji Katolickiej we Francji. Wśród najbliższych concelebransów byli: ks. Jan Ciągło prowincjał księży Chrystusowców, ks. dr Wacław Szubert dziekan dekanatu paryskiego, głoszący homilię tego dnia, ks. prał. Edwin Rzeszuto sekretarz generalny i ojciec duchowny PMK we Francji.

Na wstępie Mszy św. wszystkich przybyłych kapłanów powitał ks. Rektor Stanisław Jeż. W słowach powitania odniósł się on do znaczenia wspólnoty, jako źródła jedności kapłańskiej. Zachęcał do mocnego trwania w tej właśnie wspólnocie presbiterów, PMK we Francji. Dziękował wszystkim kapłanom za modlitwę i szczególnie zachęcał ich do budowania jeszcze mocniejszej wspólnoty, która wyraża się w ich dynamizmie duszpasterskim. Ks. Rektor zachęcał do modlitwy za chorych kapłanów, wśród nich wymienił chorego ks. Mariana Kurnytę, za zmarłych ostatnio kapłanów PMK, wśród nich wspominał o ks. prał. Antonim Bielu. To właśnie zjazd kapłański ma uczyć nas na nowe duszpasterskie wyzwania współczesności – mówił ks. inf. Stanisław Jeż.

W dalszej części Eucharystii homilię, do zgromadzonych kapłanów, wygłosił ks. prał. Edwin Rzeszuto. Mówił w niej m.in., ... „iż miłość Chrystusa i Jego ducha służby, ma uobecniać kapłan swoim życiem. To jest obowiązek zadany przez Chrystusa, gdyż On sam pragnie uobecniać się światu w swoich kapłanach. Nie jest to łatwe zadanie i nigdy nie było łatwe. Stało się tym bardziej trudniejsze, w takich czasach, jak dziś, pełnych ataków na Kościół. Przeżywamy czasy upokorzenia Kościoła. Jest to czas zabijania proroków, czas męczenników” (...).

Ks. prał. Rzeszuto zachęcał do tego, aby każdy kapłan w swoim codziennym życiu i postudze duszpasterskiej był kapłanem o jasnym i bogatym życiu wewnętrznym, aby był prawdziwym świadkiem Pana. „Ludzie ich rozpoznają, ludzie ich szukają, ludzie lgną do nich. Ci kapłani są radością swojego ludu: gorliwi i bardzo normalni

(...). Trzeba, więc pogłębiać wielkość i wartość powołania nie tylko u wiernych, ale także w nas samych” – wyjaśniał kaznodzieja.

Ojciec Duchowny PMK wołał dalej: „Drodzy! Przez Boga wybrani, namaszczeni i przez Pana postani! To waszymi oczyma spogląda Bóg na świat i ludzi! Te oczy mają uświęcać! Te ręce mają błogosławić i pomagać! Te usta mają głosić Jego miłosierdzie!

Może lękamy się czy temu powołaniu podołamy, mając świadomość swojej słabości. Nie pytaj czy podołasz... To nie tylko twoja sprawa, to sprawa Tego, który cię wybrał! Umitował i postął” – mówił ks. prał. Rzeszuto.

Po zakończonej Eucharystii zebrani kapłani przeszli do sali katechetycznej na drugą część zjazdu dekanalnego, który rozpoczął jego dziekan, ks. dr Wacław Szubert proboszcz polskiej parafii na Concordzie. Wystuchaliśmy sprawozdania z poprzedniego zjazdu, które przedstawił ks. prał. Józef Musiał proboszcz parafii św. Genowefy w Paryżu XVI.

Następnie swój wykład przedstawił ks. prał. Krystian Gawron Wicerektor PKM we Francji pt: „Aplikacja programu duszpasterskiego Episkopatu Polski i Francji ze szczególnym uwzględnieniem rodziny”. Prelegent zwrócił uwagę na kilka punktów, które w swym programie duszpasterskim umieściła komisja ds. emigrantów Episkopatu Francji:

1. Uszanować godność emigrantów nie tylko w Kościele, ale i całym społeczeństwie.
2. Wspierać emigrantów duszpastersko przez ich przybyłych duszpasterzy.
3. Zapewnić infrastrukturę dla ewangelizacji emigrantów.
4. Oczekiwania komisji ds. emigracji od wspólnot emigracyjnych:
 - a) wchodzić w kontakt z wspólnotami lokalnymi;
 - b) spotkania w dzień migranta i uchodźcy, który przypada, co roku 18 stycznia;
 - c) kontakt z delegatami diecezjalnymi, zajmującymi się duszpasterstwem emigracji.





Pasowanie na ministranta w Argenteuil

12 października, w kościele Świętej Bernadetty w Argenteuil miała miejsce szczególna uroczystość – pasowanie na ministranta.

Podczas Mszy świętej odprawionej przez ks. proboszcza Antoniego Ptaszkowskiego, zostało przyjętych do służby ołtarza 21 chłopców.

Przed ceremonią zaprzysiężenia, opiekun odpowiedzialny za grupę aspirantów poprosił przed zgromadzonymi w kościele wiernymi o ich włączenie do funkcji ministrantów. Następnie ks. Ptaszkowski skierował do chłopców niezwykle słowa: „...kochani chłopcy, po przeszło rocznym przygotowaniu, uznając wasze szczere pragnienie, dopuszczam was do pełnienia służby ministranta w zgromadzeniu liturgicznym. Będziecie mogli odtąd nosić świętą księgę a także krzyż – zwycięski sztandar naszej wiary, będziecie dawać znaki dzwonekmi, podawać dary ofiarne oraz na cześć Boga nosić kadzidło i światło...”. Zgodnie z zapowiedzią każdy z przyszłych ministrantów został imiennie wyczytany i nastąpiło wręczenie okolicznościowych dyplomów, odznak ministranta a także symboliczne nałożenie krzyża i długo oczekiwane przez wspólnotę z Argenteuil przyrzeczenie ministranckie. Tego dnia wierni usłyszeli w kościele głośne i chórem wypowiedziane: „Dziękując Chrystusowi Panu, za łaskę powołania ministranckiego, przyrzekam święte czynności ministranta wypełniać pobożnie, gorliwie i radośnie na chwałę Bożą i dla dobra wspólnoty parafialnej. Święty Stanisławie Kostko, módl się za nami. Amen.”. Po całej ceremonii, ks. proboszcz przybliżył w kilku słowach ważność funkcji i postać ministranta. Powiedział m.in. o tym, że to właśnie ci chłopcy są w kościele najbliżej ołtarza i to oni doznają zaszczytu udziału w najważniejszych czynnościach eucharystycznych. Oni również są „prawa ręką” kaptana. Tym bardziej

tak duża ilość chłopców przyjętych w tym dniu na ministrantów była szczególnie ważnym wydarzeniem w życiu parafii.

Lista chłopców pasowanych na ministranta: Szymon Ruszata, Mateusz Szatan, Paul Kamiński, Jaś Maślanka, Tomasz Matysiak, Nicolas Lis, Oskar Kapusta, Kacper Kapusta, Patryk Drogosz, Daniel Bartusik, Cyprian Łojek, Mateusz Domagała, Tomasz Antosiewicz, Wiktor Brzostkiewicz, Kacper Ruszata, Gregory Bednarz, Kamil Wojtkielewicz, Hubert Wojtkielewicz, Krystian Puzio, Patryk Puzio, Damian Buczyński. □

Małgorzata Ruszata



W dalszej części wykładu ks. dr Krystian Gawron zwrócił uwagę kaptanów na nowy model współczesnej ewangelizacji – nazywany „Nową Ewangelizacją”. Wśród istotnych punktów Nowej Ewangelizacji wymienił:

1. Postawa duszpasterska wobec tych, którzy rzadko i sporadycznie przychodzą do kościoła; 2. Postawa duszpasterska wobec tych, którzy są inaczej wierzący lub całkowicie niewierzący; 3. Wobec tych, którzy, na co dzień korzystają z naszej postugi duszpasterskiej.

Na zakończenie swego wykładu, ks. Wicerektor PMK uczulał i wyjaśniał kaptanom potrzebę tworzenia lub właściwego funkcjonowania w parafii – bądź polskiej wspólnoty – Rad Duszpasterskich, które mają być pomocą dla duszpasterza, a jednocześnie mają być odpowiednio formowane przez wszystkich nas. Temu właśnie mają służyć organizowane przez PKM we Francji różnego rodzaju pielgrzymki, spotkania i wykłady, które są organizowane – bądź niedługo będą – przy polskim seminarium w Issy-les-Moulineaux.

Po zakończeniu oficjalnej części Zjazdu, wszyscy jego uczestnicy, zostali zaproszeni przez ks. dziekana Szuberta na wspólny poczęstunek, wydany na cześć solenizantów: ks. inf. Stanisława Jeża Rektora PMK oraz ks. Marcina Mazura pracującego, od tego roku, przy polskiej parafii Wniebowzięcia NMP na Concordzie. □





ŚWIEŻE PRODUKTY PROSTO Z POLSKI

WĘDLINY
BIAŁY SER
WÓDKA
PIWA



OGÓRKI
MARYNOWANE
WYROBY
CUKIERNICZE

I WIELE INNYCH PRODUKTÓW
Zapraszamy

od Poniedziałku do Soboty od 10⁰⁰ do 19⁰⁰
w Czwartki od 12⁰⁰ do 20³⁰



St-Germain-en-Laye – 2, rue d'Hennefont
tel. 01 30 61 40 59 | e-mail: baltyk@orange.fr | www.baltyk.fr

Specjalistyczny Gabinet Ortodontyczny DR AGNÈS PALUCHA

118, av. Jean-Jaurès - 75019 Paris, Métro: Ourcq/Laumière
tél. 01 83 96 03 00



Jeśli uważasz, że masz problem z alkoholem,
alkohol kieruje Twoim życiem

Przyjdź na spotkanie **Anonimowych Alkoholików**

Anonimowi Alkoholicy są wspólnotą mężczyzn i kobiet, na życie których wpływa picie alkoholu. Anonimowi Alkoholicy dzielą się nawzajem doświadczeniem, siłą i nadzieją, aby wspólnie rozwiązać swój problem – **alkohol**.

**Spotkania AA odbywają się w każdy wtorek
w godzinach od 19³⁰ do 21³⁰**

przy kościele św. Genowefy (18, rue Claude Lorrain, 75016 Paris – metro Exalmans)

Anonimowość jest podstawową zasadą Anonimowych Alkoholików



CENTRUM STOMATOLOGICZNE PRONY

91, rue de Prony 75017 PARIS
Linia metra nr. 3 stacja Pereire
RER C, stacja Pereire-Levallois

Akceptujemy CMU, AME.
Stawki wg. cennika Sécurité Sociale.
Stosujemy zasadę Tiers payant
(karta vitale).

01.44.29.79.89
info@cmdprony.fr

Współpracujemy z większością **mutuelles**.
Konsultacje : od Pn - do Pt - 9h00 - 20h00

Mówimy po polsku

BIURO TŁUMACZEŃ W. A. KOCZOROWSKI

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M^e Duplex)
tel. 01 70 28 55 66 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

GRAWERUJĘ W SZKLE! T. 06 42 35 59 99.

TRANSPORT:

- wywóz gruzu, - dowóz materiałów, - przeprowadzki.
T. 06 98 58 86 36



Serdecznie zaprasza na

Bal Andrzejkowy

Franco-polonais 29 listopada 2014

W Sali Jean Vilar: 9, Boulevard Héloïse 95100 Argenteuil

Na scenie wystąpi:

Dudzik Band



Wstęp 35€ od osoby koktajl i swojska przekąska gratis

Bufet zaopatrzony w polskie ciepłe dania, ciasta, napoje
oraz lekkie alkohole.

Rezerwacja i sprzedaż biletów: tel. 06 32 33 94 58; 06 16 83 64 75
e-mail: contact@polonia-argenteuil.com; www.polonia-argenteuil.com

Oficjalne otwarcie balu o godz. 19.00; zabawa do godz. 3.

Parking surveillé - gratuit

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 1 €/stowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,7 €/stowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” – 4 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „usługi” – do 10 słów: – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) – dopłata wynosi -1 € na tydzień („usługi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) – inf. i cennik w redakcji GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9–12h30 i 15–18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

Idealny prezent, już od 29 euro
WYROBY ARTYSTYCZNE ZE SZKŁA -
RĘCZNIE ZDOBIONE WAZONY

Zadz. 06 20 68 28 15; napisz: maksymiljan24@yahoo.fr

W Paryżu i regionie dostawa do domu!

Dr DZIULKO André
 INFORMUJE O NOWYM ADRESIE GABINETU:
7, rue Henner 75009 PARIS
T. 06 10 95 74 90
 GODZINY PRZYJĘĆ BEZ ZMIAN.
 METRO: LIÈGE, PLACE PIGALLE, SAINT GEORGES. BUS: 74.

TŁUMACZENIA – KONSULTACJE PRAWNE

S. Bocianowski - dr Prawa Międzynarodowego
SPECJALISTA PRAWA POLSKIEGO
Ekspert Sądowy – Tłumacz Przysięgły
 105 bis, Bd de Grenelle, 75015 Paryż
 Tel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: bocianowski@sfr.fr

Sprawy małżeńskie, administracyjne, emerytalne, spadkowe, nieruchomości itp. w Polsce i we Francji.

Dammie Les Lys-L'espace NINO FERRER Place Paul Bert
31 grudnia od 20⁰⁰ do 5⁰⁰ rano
 Polskie Towarzystwo Katolickie zaprasza na
Bal Sylwestrowy
 Gra orkiestra z Nowego Sącza
 Wstęp 90 € od osoby. W cenie biletu świąteczne Menu.
 Rezerwacja płatna do 25 grudnia 2014
 tel. 06.61.02.69.69; 06.64.79.73.82.

Luxsus - PRZEWOZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA, WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW. TEL.: 06 62 75 50 06; 01 42 38 63 20; (00 48 12) 284 12 50!

AL-ANON ALATEEN
 Grupy rodzinne Al-Anon
 Nadzieja dla krewnych i przyjaciół alkoholików
 Anonimowość jest podstawową zasadą Al-Anon. Czekamy na Ciebie!
 Tel: 06 26 45 56 46

Al-Anon jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu członka rodziny lub bliskiej osoby. Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem. **Spotkania odbywają się w każdy wtorek o godzinie 20** (w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu – metro: Concorde)

Grupa Alateen spotyka się w drugi i ostatni wtorek każdego miesiąca o godz. 20

ADWOKAT PRZY RADZIE ADWOKACKIEJ W PARYŻU
Marta Cichosz
 Sprawy: karne, pracy, spółek, handlowe, nieruchomości, odszkodowań, administracyjne itp.
 Reprezentowanie w sądach, konsultacje prawne.
 7, rue Auber - 75009 Paris
 tel. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87
 e-mail: martacichosz@free.fr

Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa
POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE
 przewożenie ciała do Polski • pogrzeby na terenie całej Francji 24/24
Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od 2200 € TTC
 Tel. 02 31 85 23 66 – mówimy po polsku (tłumaczenie i załatwianie formalności w urzędach)
 Tel. 02 31 78 25 93 – mówimy po francusku
 Fax 02 31 34 98 93 | e-mail: josefa.bazincourt@gmx.fr

Bilety autokarowe i samolotowe
Janosik SINDBAD
Paryż: 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.
 Wyjazdy 7 razy w tygodniu.
 Z Paryża (12⁴⁵), Reims (14⁴⁵), Metz (17⁰⁰)
 do: Polski Południowej i Centralnej;
 16⁰⁰ - z Paryża do innych miejscowości, w sumie 145 miast.
 Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski

Dr Danuta Baranowicz-Schouker
chirurgien-dentiste
 33, rue Poissonnière – 75002 Paris, M^o Bonne Nouvelle
 tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15
 (mówimy po polsku)

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60
 udziela pomocy w przypadku:
 problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...
 Poradnictwo legalne

— **SPRZEDAM** —
 • 31/10*****i Sprzedam Dom z kamienia XVII w.
 Gatinais - 100 km od Paryża. Cena: 160.000 euro.
T. 01 45 35 45 52.

Poradnia Psychologiczna
 przy Parafii polskiej w Paryżu XVI
 - 18, rue Claude Lorrain
 przyjmuje bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰

POLVOD**TYLKO POLSKIE FILMY**Legalnie i bezpłatnie na www.polvod.pl**TRWAM** PROGRAM

24 - 30 listopada - 2014

PONIEDZIAŁEK 24 LISTOPADA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Wieś to też Polska 9²⁵ Słowo życia 9³⁰ Vatican magazine 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedokończone 11²⁵ Felieton 11³⁵ Dokument 11⁵⁵ Retrospekcja 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Sól Ziemi 13²⁰ Koncert życzeń 14¹⁰ Wspomnienia – film 15³⁰ Dokument 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Wspomnienia z Wilna 16³⁰ Tydzień z Ziemi Świętej 16⁵⁰ Reportaż 17²⁰ Słowo życia 17²⁵ Św. na każdy dzień 17³⁰ Spotkanie Rodziny RM 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

WTOREK 25 LISTOPADA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski Punkt Widzenia 8⁴⁰ Reportaż 9¹⁰ Dokument 9⁵⁵ Św. na każdy dzień 10⁰⁰ Wizyta papieża Franciszka w Strasburgu 14⁰⁰ Film 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Kalejdoskop młodych 16⁴⁰ Aktualności WSKSiM 16⁴⁵ Dokument 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

ŚRODA 26 LISTOPADA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski Punkt Widzenia 8⁴⁰ Słowo życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Kalejdoskop młodych 9³⁰ Aktualności WSKSiM 9³⁵ Reportaż 9⁵⁰ Św. na każdy

dzień 10⁰⁰ Audiencja Generalna 11¹⁰ Dokument 11²⁵ Felieton 11³⁵ Dokument 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Koncert Wilno 13³⁰ Dokument 14⁰⁰ Film 15⁴⁵ Św. na każdy dzień 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Na zdrowie 16³⁰ Dokument 17⁰⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

CZWARTEK 27 LISTOPADA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski Punkt Widzenia 8⁴⁰ Słowo życia 8⁴⁵ Film 9⁰⁵ Na zdrowie 9²⁵ Św. na każdy dzień 9³⁰ Dokument 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedokończone 11²⁵ Felieton 11³⁵ Reportaż 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Reportaż 13²⁰ Dokument 13⁵⁵ Św. na każdy dzień 14⁰⁰ Dokument 14⁵⁰ Dokument 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Program rozrywkowy 16³⁵ Reportaż 16⁵⁵ Przegląd Niedzieli 17¹⁰ Dokument 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Film 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

PIĄTEK 28 LISTOPADA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Duc in altum 8³⁰ Msza św. – VII Międzynarodowy Kongres Katolicy a Prawda 11⁰⁰ Felieton 11¹⁰ Doku-

ment 12⁰⁰ Podróż Ojca Świętego do Turcji 15⁰⁰ Koronka do Miłosierdzia Bożego 15²⁰ Dokument 15⁴⁵ Święty na każdy dzień 15⁵⁰ Pytasz i wiesz - magazyn 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Siódmy sakrament 16³⁵ Reportaż 17⁰⁰ Na tropie 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Westerplatte Młodych 18⁵⁵ Przegląd Niedzieli 19⁰⁰ Warto zauważyć - magazyn 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

SOBOTA 29 LISTOPADA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Reportaż 9¹⁵ XXIII rocznica powstania Radia Maryja 18¹⁵ Podróż Ojca Św. do Turcji 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Przegląd Źródła 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

NIEDZIELA 30 LISTOPADA

8⁰⁰ Słowo życia 8⁰⁵ Polski Punkt Widzenia 8³⁰ Film 9⁰⁰ Dla dzieci 9¹⁵ Przegląd Źródła 9²⁰ Przegląd Niedzieli 9²⁵ Św. na każdy dzień 9³⁰ Podróż Ojca Św. do Turcji 12²⁰ Wieś to też Polska 13³⁰ Sól Ziemi 14³⁰ Dokument 15²⁰ Reportaż 15⁴⁵ Podróż Ojca Św. do Turcji 16¹⁰ Koncert życzeń 17⁰⁰ Film 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19²⁵ Retrospekcja 19³⁰ Film 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Vatican magazine 22¹⁰ Jak My to widzimy. □

TV Trwam: ul. Św. Józefa 23/35; 87-100 Toruń

Zarząd Stowarzyszenia „Kresy” we Francjiw niedzielę 30 listopada o godz. 16.
w Centrum Dialogu Ks. Pallotynów w Paryżu: - 23-25, rue Surcouf.

zaprasza na konferencję historyczną z Andrzejem Romanem Jasiewiczem - „Na wesolej Lwowskiej Fali”

Andrzejkowe spotkanie w Paryżu przy piosenkach, fotosach, filmach i tekstach kabaretowych legendarnych twórców niedzielnej audycji radiowej, która swoim kresowym humorem podbiła całą Polskę lat trzydziestych.

Przypomnimy Szczepcia i Tońcia, znakomity duet lwowskich batiarów, którzy stworzyli kanon radiowego i estradowego emploi

dla całych pokoleń aktorów. Ich lwowska elegancja i lekkość słowa są do dzisiaj trudnym do zrównania wzorem dla humorystów i kabaretowych tekściarzy.

Postuchamy piosenek Władysław Majewskiej, Alfreda Schutza i Emanuela Schlechtera; obejrzymy fragmenty filmów i przypomnimy historię Polskiego Radia Lwów. □



UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife

tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

24-30 listopada - 2014

PONIEDZIAŁEK 24 LISTOPADA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11¹⁰ Made in Poland – teleturniej 11⁴⁰ Baron24 – serial 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Ranczo – serial 13⁴⁵ Tygodnik.pl 14⁴⁰ Kulturalni PL 15⁵⁰ Złotopolscy – telenowela 16²⁰ Widowisko 16⁵⁵ Baron24 – serial 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówa 17⁵⁵ Sensacje XX wieku 18²⁵ Studio Wschód 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Cafe historia 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁰ Łamigłówa 20⁵⁰ Dom nad rozlewiskiem – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Reporter Polski 22⁴⁵ Tomasz Lis na żywo 23⁴⁵ Nasza-armia.pl 0¹⁰ Widowisko 0⁴⁵ Baron24 – serial 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Sensacje XX wieku 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

WTOREK 25 LISTOPADA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Reporter Polski – magazyn 11⁴⁰ Gorący temat – serial 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Londyńczycy II – serial 13⁵⁰ Ocalony świat – dokument 14³⁰ Tomasz Lis na żywo 15³⁵ Złotopolscy – telenowela 16⁰⁵ Tygodnik Kulturalny – magazyn 16⁵⁵ Gorący temat – serial 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówa 17⁵⁵ Sensacje XX wieku 18²⁵ Reportaż polonijny 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Po obu stronach Odry 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁰ Łamigłówa 20⁵⁰ Ojciec Mateusz – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Halo Polonia – magazyn 22⁴⁵ Oddział Zamknięty – jubileuszowy koncert 23²⁰ Notacje – dokument 23⁴⁰ Operacja Życie – dokument 0¹⁰ Made in Poland – teleturniej 0⁴⁵ Gorący temat – serial 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Sensacje XX wieku 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

ŚRODA 26 LISTOPADA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Halo Polonia – magazyn 11⁴⁰ Gorący temat – serial 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Dom nad rozlewiskiem – serial 13⁵⁰ Teatr Tele-

wizji 15²⁰ Sztuka życia – magazyn 15⁴⁵ Złotopolscy – telenowela 16¹⁵ Kocham Kino – magazyn 16⁵⁵ Gorący temat – serial 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówa 17⁵⁵ Sensacje XX wieku 18²⁵ Załoga Eko – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Wilnoteka – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁴⁵ Łamigłówa 20⁵⁰ Teatr Telewizji 22²⁵ Noce i dnie tak powstawało arcydzieło 22⁴⁰ Polonia w Komie 22⁵⁰ Pogoda na piątek – serial 23⁴⁵ Urszula Dudziak – dokument 0⁴⁵ Gorący temat – serial 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Sensacje XX wieku 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

CZWARTEK 27 LISTOPADA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Dzika Polska – serial 11⁴⁰ Gorący temat – serial 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ M jak miłość – serial 13⁴⁵ Pogoda na piątek – serial 14³⁵ Wilnoteka – magazyn 14⁵⁵ Urszula Dudziak – dokument 15⁴⁵ Złotopolscy – telenowela 16¹⁵ Magazyn 16⁵⁵ Gorący temat – serial 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁴⁵ Łamigłówa 17⁵⁵ Sensacje XX wieku 18²⁵ Kucin Alina 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Informacje kulturalne 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁴⁵ Łamigłówa 20⁵⁵ Komisarz Alex – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Halo Polonia – magazyn 22⁴⁵ Trzeci oficer – serial 23⁴⁰ Moja Polska – dokument 0⁴⁵ Gorący temat – serial 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Sensacje XX wieku 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

PIĄTEK 28 LISTOPADA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Halo Polonia – magazyn 11⁴⁰ Gorący temat – serial 12⁰⁵ Na sygnale – serial 12²⁵ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ M jak miłość – serial 13⁵⁰ Komisarz Alex – serial 14⁴⁰ Felieton 14⁵⁰ Operacja Życie – dokument 15²⁵ Złotopolscy – telenowela 16⁰⁰ Hala odlotów 16⁵⁵ Gorący temat – serial 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Program rozrywkowy 17⁵⁰ Łamigłówa 17⁵⁵ Sensacje XX w. 18²⁵ Okrasa łamie przepisy – magazyn 18⁵⁵ Na sygnale – serial 19²⁵ Skarby

provincji – reportaż 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁴⁵ Łamigłówa 20⁵⁰ Na dobre i na złe – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Moje pieczone kurczaki – film 23¹⁵ Opole 2012 – koncert 0⁴⁵ Gorący temat – serial 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Sensacje XX wieku 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

SOBOTA 29 LISTOPADA

8⁵⁰ Przyjaciele lasu – reportaż 9⁰⁰ Petersburski Music Show – widowisko 9³⁵ Załoga Eko – magazyn 10⁰⁰ Program rozrywkowy 10⁵⁵ Przyłbice i kaptury – serial 12⁰⁰ Fizyka czyni cuda – magazyn 12¹⁰ Łamigłówa 12²⁰ Pamiętaj o mnie 12⁴⁰ Ojciec Mateusz – serial 13³⁰ Kucin Alina 14⁰⁰ Na dobre i na złe – serial 15⁰⁰ Magurski Park Narodowy – dokument 16⁰⁰ Kulturalni PL 17⁰⁰ Słownik polsko@polski 17²⁵ Łamigłówa 17³⁰ Teleexpress 17³⁵ Dla dzieci 17⁵⁵ M jak miłość – serial 18⁵⁰ Koncert Edyty Geppert 19⁴⁰ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁰ Pogoda 20⁴⁵ Londyńczycy II – serial 21³⁵ Pamiętaj o mnie 22⁰⁰ Polacy tu i tam – magazyn 22⁴⁰ Szwadron – film 0¹⁵ Słownik polsko@polski 0⁴⁵ Łamigłówa 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁰ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 30 LISTOPADA

8²⁰ Polacy tu i tam – magazyn 8⁵⁰ Felieton 9⁰⁰ Łamigłówa 9⁰⁵ Widowisko rozrywkowe 9⁴⁰ Ziarno – magazyn 10¹⁰ Alternatywy 4 – serial 11³⁵ Pamiętaj o mnie 11⁵⁰ Między ziemią a niebem – magazyn 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁰ Między ziemią a niebem – magazyn 12⁴⁵ Pod Tatrami – reportaż 13⁰⁰ Msza Święta – kościół Świętego Jerzego w Rydułtowach 14³⁵ Widowisko 15⁴⁵ Okrasa łamie przepisy – magazyn 16¹⁵ Rok w puszczy – dokument 16⁵⁵ Made in Poland – teleturniej 17²⁵ Łamigłówa 17⁴⁰ Teleexpress 17⁵⁰ M jak miłość – serial 18⁵⁰ Benefis 19⁴⁰ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Ranczo – serial 21⁴⁰ Pamiętaj o mnie 22⁰⁰ Tygodnik.pl – magazyn 23⁰⁰ Alternatywy 4 – serial 0²⁰ Widowisko 0⁴⁵ Łamigłówa 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁰ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości. □

Panteon emigracji polskiej...

(str. 14)

